Nr. 209. Czwartek, 15 Września 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 K 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Patent Cesarski

z dnia 11 września 1910

w sprawie zwołania Sejmów Galicyi, Austryi Dolnej, Austryi Górnej, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Szląska i Przedarulanii.

My Franciszek Józef Pierwszy

z łaski Bożej Cesarz Austryi

Król Węgier i Czech, Król Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi; Król Jerozolimy etc.; Arcyksiążę Austryi; Wielki Książę Toskany i Krakowa; Książę Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Moraw; Książę Górnego i Dolnego Szląska, Modeny, Parmy, Piacency i Guastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Friaulu, Raguzy i Zadaru; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski; Książę Trydentu i Brixeny; Margrabia Górnych i Dolnych Łużyc i w Istryi; Hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregencyi, Sonnenbergu etc.; Pan Tryestu, Kotaru i Marchii Wendyjskiej; Wielki Wojewoda województwa Serbii i t. d.

wiadomo czynimy:

Sejmy Arcyksięstwa Austryi poniżej Anizy, Księstwa Salzburga, Księstwa Karyntyi i kraju Przedarulanii zwołuje się na dzień 20 września 1910, do ich ustawą oznaczonych miejsc zebrania.

Również zwołuje się odroczone na podstawie Naszych postanowień Sejmy Księstwa Górnego i Dolnego Szląska na dzień 19, Księstwa Styryi na dzień 20, Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na dzień 22, Arcyksięstwa Austryi powyżej Anizy na dzień 28 września 1910, do ich ustawą oznaczonych miejsc zebrania, celem podjęcia czynności.

Dan w Naszem stołecznem i rezydencyjnem mieście Wiedniu dnia 11 września tysiąc dziewięćsetdziesiątego, a sześćdziesiątego drugiego roku Naszego panowania.

Franciszek Józef w. r.

Bienerth w. r. Biliński w. r.
Georgi w. r. Haerdtl w. r.
Wrba w. r. Stürgkh w. r.
Ritt w. r. Weiskirchner w. r.
Hochenburger w. r. Dulęba w. r.
Pop w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 września b. r. nadać najmiłościwiej wiceprezydentowi dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, Ludwikowi Pikorowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 września b. r. zamianować najmiłościwiej starszego radcę poczt, Artura Schiffnera, wiceprezydentem dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z zaliczeniem go do V. klasy rangi urzędników państwowych.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł praktykantów pocztowych: Stanisława Weisera ze Lwowa do Stryja, a Wojciecha Kasinę ze Lwowa do Krakowa.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10 września 1910 l. XVII 8639/70, z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 3 do 10 września 1910 i z dnia 13 września 1910 l. XVII. 8976/39 o zarządzeniach król. pruskiego prezydenta Rządu w Opolu z powodu pryszczycy w Austro-Węgrzech, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 września.

Pogłoski o ustąpieniu Izwolskiego.

Mimo zaprzeczeń umilknąć nie chcą pogłoski zapowiadające, że p. Izwolski ustąpi ze stanowiska rossyjskiego ministra spraw zagranicznych.

Pogłoskami temi zajął się obecnie także *Pester Lloyd*, biorąc na uwagę głównie politykę p. Izwolskiego wobec Austro-Węgier. Jakie rossyjski kierownik polityki zagranicznej stanowisko zajął wobec sprawy aneksyjnej, powszechnie wiadomo. Od tego czasu zmieniło się wiele. Atmosfera między Wiedniem a Petersburgiem powróciła do prawidłowego stanu, jakkolwiek trudno zaprzeczyć, iż brak jej serdecznego ciepła. Czyja to wina? Nie hr. Aehrenthala. Nie ma on powodu do ubolewania nad przeszłością, do tłumienia w sobie goryczy z powodu wspomnień. Chyba więc uczucia osobiste p. Izwolskiego są powodem, że dotąd aktów kampanii aneksyjnej nie można było złożyć do registratury. P. Izwolskiemu brak widocznie sztuki poddawania się z wdziękiem konieczności, albo też nie może on zdecydować się na uznanie tego, co się stało i co się już nie odstanie. Przemawia za tem wiele oznak, gdyby nawet nie brało się zbyt seryo tajemniczej schadzki p. Izwolskiego w Monachium z ambasadorami u Najw. Dworu, pp. Crozier i Cartwright.

W kampanii aneksyjnej Austro-Węgry zadały kłam legendzie o skostniałości Monarchii — odniosły więc stanowczy sukces. Prawdę mówiąc, mają go po części do zawdzięczenia p. Izwolskiemu. Acz mimowoli, oddał rossyjski minister Austro-Węgrom prawdziwą przysługę. Wątpić jednak wolno, czy leżało to w interesie Rossyi. By dać Austro-Węgrom sposobność do popisu siły, musiał p. Izwolski rozpętać energie, które rzuciły się Monarchii w poprzek drogi. Przywołał do apelu wszystkich przyjaciół Rossyi i fantazyą samobójczą natchnął południową Słowiańszczyznę, która mimo przestróg dziejowych dała się zaślepić słońcu Rossyi. Dość drogo więc kosztowała nietylko Rossyę, lecz i jej przyjaciół przysługa oddana przez p. Izwolskiego Austro-Węgrom.

Mówiono wówczas wiele o pojedynku hr. Aehrenthala z p. Izwolskim. Ale czy to naprawdę był pojedynek. Wszak hr. Aehrenthal nie miał nic innego do czynienia, jeno patrzeć, jak jego adwersarz własnych sekundantów poranił. Także późniejsza próba podniesienia powagi Rossyi na Bałkanie, wcale nie udała się p. Izwolskiemu. Kunsztowne plany utworzenia związku państw bałkańskich rozbiły się banalnie o tę prostą przyczynę, że nie da się pogodzić ogień z wodą.

Rzecz jasna, że niepowodzenia na całej linii nie są okolicznością, która mogłaby ugruntować u rodaków popularność dotkniętego niemi polityka. Dlatego też wobec pogłosek o mającem nastąpić ustąpieniu p. Izwolskiego, błędem byłoby mówić o tryumfie jego rzekomych przeciwników. Jeśli p. Izwolski runie, to musi powiedzieć sobie, iż

ZE ŚWIATA.

Monachium, w sierpniu.

(Zmiany w muzeum, polemika. — Wystawa sztuki mahometańskiej. — Atrakcye teatralne. — Oberamergau).

Herr von Tschudi mianowany został naczelnym dyrektorem królewskich, państwowych i miejskich galeryj bawarskich i rozpoczął czynność swą od uporządkowania monachijskiej Starej Pinakoteki, sympatycznej matrony wszech galeryj pozawłoskich. Zamknięto staruszkę na przeciąg dwu miesięcy i dziwy poczęły się dziać w jej wnętrzu. Obrazów przybyło nagle, jak gdyby się rozmnożyły; zawieszone gdzieś pod sufitem arcydzieła Rubensa, dotąd niedostępne oku, zstąpiły ku ziemi, znalazły się na wysokości człowieka, po raz pierwszy podziwiają je z bliska bywalcy galeryowi. Szematycznie jednakie obicia sal zdarto, zamieniając je barwami odpowiedniemi ogólnemu kolorytowi zawieszonych na nich obrazów, podnosząc w ten sposób dodatnie strony poszczególnych szkół i epok. Nowy dyrektor dokonał cudów, niepodobna wyliczyć wszech zalet obecnej galeryi, czyni ona wrażenie orkiestry dobrze zgranej, przeciw poprzedniemu nagromadzeniu obrazów bez niezbędnej dzisiaj wiedzy fachowej. Krytycyzm artystyczny łączy się tu ze znawstwem eksperta, wyrzuca fałsze, od wieków noszące miana wielkich mistrzów i tradycyjnie adoptowane, nie zawiesza Breughela obok Fra Filippa, ba, wyrafinowanie panów Bodego w Berlinie i Tschudiego w Monachium dochodzi do tego stopnia, że w miarę zmiany zewnętrznego oświetlenia ze zmianą pór roku, przewiesza się obrazy w dodatnie dla nich miejsce ku rozpaczy bywalców galeryowych, nie odnajdujących swych faworytów na dawnem miejscu, lecz z dodatnim skutkiem dla rozwoju pedagogicznego celu galeryi i artystycznego zmysłu u publiczności.

Jak obraz wisieć powinien, by dobre jego strony odrazu padały w oko, co można zawiesić obok, by nie zabić cech kolorytu, ile miejsca zdobywa się dla arcydzieł, wyrzucając bohomazy, tego nauczyć się można u p. von Tschudi.

Otrzymały więc sale przeznaczone dla szkoły niemieckiej obicia białe, sala Flamandów ogromna, niegdyś zupełnie zaciemniona, zmniejszona została do połowy, przez co — drobiazg tylko — arcydzieła Van Eyka i Rogiera van der Weyden po raz pierwszy od lat stu, znalazły się w innem oświetleniu i.... teraz dopiero wiadomo, że są to naprawdę arcydzieła, barwy biją w oczy, twarze, wykończone z miniaturową drobiazgowością, pieszczą wzrok, drogie futra obok złotogłowi nie zlewają się jak dawniej w szerokie, obojętne płaszczyzny....

Takich przykładów staranności mnóstwo w każdej sali, obraz przesunięty nieraz o kilkanaście centimetrów w lewo lub w prawo, okazuje się artystycznie wyższym, niż go dotąd klasyfikowano, czasem zaś złośliwy dyrektor umieszcza obok popularnego Murilla, mistrzowskie szeroko rzucone postaci Il Greca, zabija pierwszego, wykazuje jego mnóść i odbiera mu niezasłużone laury. Rzeczy na pozór błahe, a jednak wymagające specyalnego studyum i długoletniej praktyki; to nowy fach, stworzony przez Wilhelma Bodego i pod jego kierunkiem kształci się w nim w Berlinie cały zastęp młodzieży. Dla Niemców minęły już błogie czasy, kiedy dyrektorem galeryi mianowano człowieka pierwszego z brzegu, mającego „gust“.

Po za Niemcami tylko Londyn uporządkował już swoją „National Gallery“, a Włosi z temperamentem, właściwym południowcom na gwałt uczą się sztuki urządzania muzeów od Niemców.

Sprawa ta posiada również strony skomplikowane i drażliwe, dające pole do szerokiej polemiki dziennikarskiej w całej Europie. Przy tak drobiazgowej staranności w urządzaniu galeryi, zachodzi nieraz potrzeba odczyszczenia obrazu, lub „regeneracyi“ systemem Pettenkofera.

— „Psują nam obrazy, ton zmieniony do niepoznania, znika patyna starości“, wołają konserwatywnie usposobieni amatorzy, oraz kopiści, którzy od lat dziesiątków kopiując jeden i ten sam obraz, przywykli znakomicie imitować zniszczoną powierzchnię, nawet kurz osiadły na niej w przeciągu tygodnia.

Niesłuszne napaści zdaniem naszem. Najpierw arcydzieło niejedno, pozostawione nadal bez odnowienia, uległoby bezwątpienia zupełnej zatracie, inne mniej draśnięte zębem czasu obrazy, pozbawione opieki konserwatora, doszłyby w krótkim czasie do stanu zniszczenia, regeneracya zaś nie zawsze zdejmuje uroczą patynę starości, wreszcie odczyszczone obrazy odzyskują po latach kilkunastu dawny, złocisty połysk patyny, jak to wykazały dość liczne przykłady. Strat zatem faktycznych niema, a potomność błogosławić nas będzie za uratowanie od zagłady tylu tysięcy dzieł sztuki, dziś pozornie zeszpeconych. Czy zeszpeconych, to pytanie, które podlegać może szerokiej dyskusyi. Patyna często znika na razie, to fakt, jeszcze częściej blask jej modyfikuje się przez regeneracyę, lecz w kompensacie, po zdjęciu powłoki stwardniałego kurzu i werniksów, pieścimy wzrok obrazem istotnie takim, jakim go mistrz namalował przed laty kilkuset; olejny, żółty werniks, używany dawniej nie zmienia nadal istoty barw pierwotnych; w tem atut ponętny dla badacza i amatora.

Ogłoszono więc zawieszenie broni między nowym dyrektorem a prasą, publiczność przyzwyczaja się powoli do inowacyi, zainteresowanie się zmianami w muzeum słabnie, a tłumy obejrzawszy je dokładnie, podążają za miasto, gdzie innego rodzaju atrakcya artystyczna pociąga zmysł wzroku. Wystawa sztuki mahometańskiej znalazła gościnę w obszernych pawilonach „Ausstellungs Parku“, tramway elektryczny przenosi nas w sam środek niby baśni czarodziejskiej z tysiąca i jednej nocy, lub w cudne ogrody Alladyna. Przez drobne szybki witrażów, w ramach rzeźbionych, jak koronki z drzewa, a niedyskretnie ukradzionych tajemniczym haremom Wschodu, padają światła barwne na wschodnie makaty, rozwieszone po ścianach, na kobierce rozpostarte, po ziemi, a tak cenne, że je szklanemi szybami osłoniono. Obco im tu i zimno w szarych murach Północy. Stylizowane smoki, jednorożce, dziwaczne rośliny, utkane z jedwabiu o barwach jasnych, jak tęcza, radeby spocząć w cienistym pałacu szeika arabskiego, lub w hinduskiej świątyni Buddy, dla której były przeznaczone. Barwną i smukłą czaszę ze szkła cieniutkiego, powinna, napełnioną małmazyą, podawać władcy swemu czarnooka dziewica w szerokich szarawarach z żółtego jedwabiu, w śpiczastych haftowanych trzewikach na nogach. Lecz to „wystawa“, przedmiot obok przedmiotu, jednostkę tylko podziwiać można, uroku całości brak zupełny. Więc podziwiamy puhar, niby naczynie świętego Graala, tak cudowny, lekko zabarwiony niebieskim cieniem pajęczym, osamotniony stoi w witrynie; przeznaczenie jego odgadnąć można jedynie przy pomocy fantazyi, przenosząc się w krainę odległą, gdzie cuda te powstawały. Dalej jabłko granatu w emalii, rozpada się na sześć cząstek, ukazując we wnętrzu złote naczyńko do perfum, obok grzebień z masy perłowej, rytowany na brzegach w motywy roślinne, jaspisowe okrągłe pudełko sadzone szmaragdami, lusterko ręczne również w jaspis oprawne i w złoto. Jak piękną i wytworną

dół wykopał sobie sam swą polityką. A ponieważ ta polityka nie była skierowana ku zachowaniu pokoju. lepiej więc będzie i dla p. Izwolskiego i dla świata, jeśli teraźniejszy minister zajmie mniej eksponowane stanowisko.

A jeśli p. Izwolski naprawdę ustąpi, będzie to dowodem, że także w Rossyi pragną zmiany dotychczasowej polityki caratu. Na stosunki pomiędzy Wiedniem a Petersburgiem może ustąpienie p. Izwolskiego podziałać jedynie dodatnio. Wobec braku rzeczowych przyczyn do niesnasek i zamilknięcia osobistej animozyi p. Izwolskiego, następca jego bez trudu będzie mógł zawiązać z Monarchią Habsburgów lepsze stosunki. Przypuszczać bowiem wypada, że w Rossyi przekonano się już dostatecznie o szkodliwości tego kierunku, jaki sobie wytknął p. Izwolski. Na stanowisku ambasadora w Londynie — ono bowiem ma być p. Izwolskiemu powierzone — będzie mógł się on przekonać, że na antagonizm Anglii wobec Austro-Węgier niepodobna liczyć i że polityka intryg byłaby zupełnie bezowocną wobec najnowszego planu polityki międzynarodowej, zdążającego ku jednemu tylko celowi: ku ubezpieczeniu pokoju.

Z Petersburga otrzymała *N. Fr. Presse* wiadomość następującą: W tut. kołach dworskich potwierdzają, że Izwolski d. 12 b. m. formalnie wręczył swe podanie o dymisyę i że zostało ono przyjęte. Późniejsza jednak depesza tego samego pisma zastrzega się, że potwierdzenie urzędowe o dymisyi p. Izwolskiego nie nadeszło i że, gdyby on rzeczywiście ustąpił, portfel spraw zagranicznych Rossyi dostanie się w ręce Sazonowa.

W sprawie tajemniczego zjazdu p. Izwolskiego z pp. Crozier i Cartwright dowiaduje się *Voss. Ztg.*, że zarówno ambasador francuski, jak angielski w Wiedniu dali hr. Aehrenthalowi wystarczające wyjaśnienie w sprawie spotkania wspólnego z Izwolskim w Monachium. Obaj oświadczyli, że szło tylko o złożenie prywatnej kondolencyi p. Izwolskiej, która niedawno straciła matkę.

Do tego doniesienia dodaje *Voss. Ztg.* sarkastyczną uwagę: „A więc pokazuje się. że zjazd monachijski był tylko niewinnym figlem p. Izwolskiego i p. Izwolskiej“.

Oficyalny program przyjęcia cesarza Wilhelma w Wiedniu.

Program ten został już ustalony i przedstawia się wedle urzędowych źródeł następująco:

Ces. Wilhelm przybędzie w odwiedziny do Najj. Pana d. 20 b. m. o godzinie 9 minut 30 przed południem na dworzec kolejowy Hetzendorf. Przydzielona służba honorowa, mianowicie: kapitan gwardyi JE. generał kawaleryi hr. Uxküll-Gyllenband, generał major Schleyer; komendant 34 p. p. pułkownik Mladenović; komendant 7 p. huz. baron Schönberger i przyboczny adjutant major hr. Manzano, zameldują się u cesarza już w Baden. Na dworcu kolejowym Hetzendorf pojawi się dla przyjęcia dostojnego gościa Najj. Pan w otoczeniu Najd. Arcyksiążąt. Ich Ces. Mości pojadą następnie do Schönbrunnu przez schönbruński park Zamkowy. Najd. Arcyksiążęta pojadą również do Schönbrunnu. W Zamku od strony ogrodu nastąpi oficyalne powitanie. Pojawią się tam: komendant korpusu generał piechoty Wersbach, komendant miasta generał-major Reitz, Namiestnik hr. Kielmansegg, prezydent policyi Brzesofsky i burmistrz dr. Neumayer. Ustawiona tam będzie kompania honorowa ze sztandarem i orkiestrą. Po powitaniu przez Najj. Pana, powitają ces. Wilhelma u wstępu na schody pierwszy w. ochmistrz ks. Montenuovo i w. mistrz ceremonii hr. Chołoniewski. W Małej Galeryi powitają cesarza Najd. Arcyksiężne i ks. Zofia Hohenberg. Po tem powitaniu udadzą się obaj Monarchowie i Najd. Arcyksiążęta przez Wielką Galeryę, komnatę Karuzelową i Maryi Teresy do salonu apartamentów gościnnych. Następnie ces. Wilhelm przyjmie w komnacie Maryi Teresy: P. Ministra Cesarskiego Domu i spraw zagranicznych hr. Aehrenthala, najwyższe szarże Dworskie, kapitanów gwardyi. marszałka Najw. Dworu na Węgrzech hr. Palffyego, P. Prezydenta Ministrów bar. Bienertha, wspólnych PP. Ministrów, gen. adjutanta hr. Bolfrasa, damę pałacową hr. Trautmansdorf i orszaki Najd. Arcyksiężnych.

Ces. Wilhelm zamieszka w Schönbrunnie w apartamentach gościnnych.

O godz. 11 przed południem przyjmie ces. Wilhelm w Schönbrunnie deputacyę 2 p. ul., która z powodu 25-letniego jubileuszu cesarza, jako właściciela tego pułku, złoży mu życzenia i szablę honorową w darze.

O godz. 12 m. 30 odbędzie się w komnacie Maryi Teresy śniadanie, w którem wezmą udział obaj Monarchowie, Najd. Członkowie Najw. Domu Cesarskiego i ich orszaki. Po południu ces. Wilhelm składać będzie wizyty.

O godz. 6 m. 30 wieczorem odbędzie się obiad Familijny w Małej Galeryi, a potem *cercle* w salonie Błękitnym. Równocześnie odbędzie się obiad marszałkowski dla orszaków, zamieszkałych w Schönbrunnie.

Na godz. 9 m. 30 wieczorem zapowiedziane jest przyjęcie u Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda, na które przybędzie ces. Wilhelm.

We środę, d. 21 b. m., przed południem uda się ces. Wilhelm do ratusza i obejrzy tam obraz prof. Matscha, przedstawiający scenę hołdu złożonego Najj. Panu przy sposobności Jubileuszu 60-lecia Rządów przez książąt Rzeszy. O godz. 1 po południu będzie cesarz na obiedzie u ambasadora Niemiec Tschirschky'ego; o 3 po południu zwiedzi wystawę łowiecką, a o 7 zasiądzie do obiadu, który na jego cześć odbędzie się w Wielkiej Galeryi Schönbrunnu. Po obiedzie *cercle* w Komnacie Zwierciadlanej i Wielkiej Różanej.

O godz. 9 m. 20 wieczorem nastąpi wyjazd ces. Wilhelma z dworca w Penzing. Na pożegnaniu w Schönbrunnie pojawią się pierwszy w. ochmistrz ks. Montenuovo i w. mistrz ceremonij hr. Chołoniewski. Służba honorowa odmelduje się w Penzing.

Z pod berła rossyjskiego.

(Sprawy szkolnictwa).

Żaden z członków gabinetu p. Stołypina nie okazuje tyle energii reformatorskiej, co minister oświaty Schwarz, dobrze znany Królestwu w charakterze kuratora warszawskiego okręgu naukowego. W przyśpieszonem tempie wnosił on do ciał ustawodawczych swe projekty szkolne, jakby się obawiał, iż pobyt jego w gabinecie p. Stołypina nie potrwa zbyt długo. Oto jeszcze Duma nie miała czasu załatwić się z projektem powszechnego nauczania i ustawą uniwersytecką, a już przybywa do jej kancelaryi projekt ustawy szkół średnich.

Nietylko ogół rossyjski interesuje się żywo pomysłami reformatorskimi p. Schwarza, lecz ze względów łatwo zrozumiałych winien zająć się nim także i ogół polski. System szkolny p. Schwarza znajdzie nietylko zastosowanie we wszystkich państwowych zakładach naukowych całej Rossyi, lecz i w zakładach prywatnych, a więc i w polskich szkołach prywatnych w Królestwie Polskiem, którym świeżo polecono jak najściślej stosować się do planów i programów szkół rządowych tejże kategoryi.

W ocenie tych projektów przedewszystkiem zaznaczyć należy. że reforma Uniwersytetów i szkoły średniej jest w systemie p. Schwarza cofaniem się wstecz. Zmierza ona do tego, aby zmniejszyć nietylko liczbę szkół średnich w państwie. lecz także frekwencyę. Także rozmaite cyrkularze i rozporządzenia p. Schwarza, odnoszące się do szkół średnich, już zaczynają owoc wydawać, a z czasem, po latach kilku będzie on jeszcze obfitszy. Dziś już wpisy do wszystkich Uniwersytetów, nie wyłączając stołecznych, wypadły gorzej, niżeli w ostatnich kilku latach. Użyto zaś do tego celu dwu głównie środków: ograniczono do *minimum* procent Żydów i seminarzystów, to jest wychowańców średnich zakładów duchownych; tych ostanich prawie wykluczono od przyjmowania do Uniwersytetów, z wyjątkiem trzech Uniwersytetów prowincyonalnych: Warszawy, Tomska i Dorpatu. Dwa ostatnie nie cieszą się bowiem liczną frekwencyą, a więc seminarzyści mogą tam być pożądani. Jeszcze pożądańszymi będą w Uniwersytecie warszawskim, gdzie wypełnią aule, opustoszałe wskutek ubytku młodzieży polskiej.

Usuwanie się młodzieży od wyższych zakładów naukowych jest dziś powszechne. stwierdzone przez wszystkich kierowników, nie wyłączając nawet żeńskiego instytutu lekarskiego w Petersburgu. W latach poprzednich wnoszono tam 1400 podań o przyjęcie, a w r. b. tylko 150. Przedtem bowiem żądano od kandydatek ze świadectwem gimnazyów żeńskich egzaminu uzupełniającego tylko z języka łacińskiego, a w rozpoczynającym się roku szkolnym żądano ze wszystkich przedmiotów, pod pozorem zrównania poziomu wiedzy słuchaczek instytutu ze słuchaczami wydziałów lekarskich.

Pośrednio do jeszcze większego opustoszenia Uniwersytetów przyczyni się znacznie świeżo przedłożony Dumie projekt reformy szkoły średniej. W projekcie tym chce p. Schwarz koszta utrzymania szkół średnich

---

musiała być kobieta, która tak misternemi cackami gotowalnię swą przybierała.

Obok pargaminowe księgi, podłużne w formie, zapisane znakami wielkimi, dziwacznemi, których kształtu od roślin powikłanych, lub od wężów zapożyczyć musiał mędrzec chaldejski i inne, światowej rozrywce służące karty, drobnem pismem pokryte i miniaturami ozdobione opowiadają historye sławnych rycerzy w turbanach, ich czyny wojenne, uczty i miłostki. Ku uzupełnieniu obrazu wszech odłamów kultury wschodniej, barwnej, bogatej i poetycznej, a tak różnej od naszej szarzyzny europejskiej, rozpostarto w salach sąsiednich namioty wzorzyste, siodła, rzędy na konie, broń różnoroda o bogatych głowniach, nieraz arcydzieła sztuki złotniczej. Są i polskie pamiątki. Posługując się katalogiem o 3500 numerowanych pozycyach. odnalazłem z trudem. rozrzucone w kilkudziesięciu salach pasy słuckie ze zbiorów Mycielskich i Potockich, dywany polskie kilimowe z Krakowa i Berlina, lane ze srebra i spiżu kasety i patery perskie z Muzeum Czartoryskich i w. i.

Monachium chełpliwie nosi miano miasta sztuki, oto naprzeciw głównego pawilonu mieszczącego sztukę mahometańską postawiono w stałym parku wystawowym gmach teatralny, w którym najlepsza niemiecka trupa Reinharda z Berlina gości przez letnie miesiące, dając obok Shakespeara, Schillera i Goethego, współczesną komedyę i dramat. Równocześnie otwierają się co roku na przeciąg dwu miesięcy letnich podwoje „Prinzregententheater“. w którym pod batutą sławnego Motl'a rozbrzmiewają na przemiany dźwięki oper Mozartowskich i dramatów muzycznych Ryszarda Wagnera. Tłumy cudzoziemców, jak rzeka coraz nowemi falami przelewa się przez Monachium. W tym roku więcej niż zwykle Yankesów z za Oceanu i angielskich „misses“ angielskich podąża przez Monachium do pobliskiego Oberamergau, na znane przedstawienia pasyjne; wieś przeważnie rzemieślnicza zawiesza roboty, kowal przekształca się w Chrystusa, bednarz w Judasza, Gretchen porzuca przędzę, by przedzierżgnąć się w św. Magdalenę. Pomiędzy stadem samochodów przedostać się trudno do drewnianego teatru, a na łące sąsiedniej osiada lekki „Parseval“, dopinguje codziennie dwudziestu łaknących wrażeń pasażerów napowietrznych, których zabrał w Monachium za opłatą 200 marek od osoby.

Henryk Różan.

32)

ZAPORA.

(*„La Barrière“ par René Bazin de l'Académie française*).

(Ciąg dalszy).

Réginald, stojąc obok Felicyana, spoglądał w zachwycie.

— Te wieżyczki — rzekł — przenikają mgły i opary ziemskie.... Sięgają w przestwór czysty. A te kamienie, z których zbudowana bazylika, zdają się być przeźroczyste, jak gdyby z opłatka.... Ona cała jest jak gdyby błogosławieństwem Paryża, w tej świetności jutrzenki.... A otóż i dzień....

— Tak, dzień — odparł Felicyan. — Po co go pan tak radośnie wita?

Breynolds nie słyszał, zaabsorbowany widokiem.

Szczyty mgieł, skupione i utrzymywane podmuchem wiatru, stały się granatowe; zwolna zmieniały barwę, rozpływać się zdawały w różowej poświacie i naraz jak gdyby znikły. Po nad niemi wybłysło nagle jasne, promienne słońce. I w jednej chwili cały rozświetlił się krajobraz. Wielkie gmachy miasta, a potem inne budowle poczęły ożywiać się, nabrały kształtów.

— Mówisz pan, jak człowiek wierzący — dodał Felicyan — stajesz się lirycznym....

Głos jego miał niezwykłą gorycz i brzmiał wewnętrzną boleścią. Mówiąc to Felicyan, jednem ramieniem o mur oparty, wyprężył się sztywnie. Réginald stał na przeciw; twarz jego nieco pobladła wyrażała zachwyt, lecz zarazem smutek.

— Przyjmujesz pan wiarę katolicką! rzekł nagle Felicyan.

Réginald, dotychczas milczący, odparł żywo:

— Nie mogę panu pozwolić twierdzić to, co nie jest. Jestem poruszony. Taki ranek po takiej nocy! Ale to, co pan mówisz, nie jest prawdą. A gdyby tak było, nie byłże byś pan rad z tego?

— Mówiąc szczerze, nie!

— Pan mnie zadziwia, doprawdy.

— To być może, ale dobrze by było, aby mnie pan zrozumiał. Nawet pragnę tego....

Ton mowy Felicyana Limerel stał się tak gwałtownym, że Breynolds zwolna odwrócił głowę. W szczupłej przestrzeni, w tej oświetlonej szczelinie, do której dotarli, aby widzieć słońce wschodzące po nad Paryżem, oni obaj teraz patrzyli bacznie na siebie, jak dwaj współzawodnicy, — Felicyan zdecydowany na wywołanie wyjaśnienia, Réginald zdziwiony, wyrwany nagle z swej zadumy i zachwytów.

— Tak — mówił Felicyan — chcę abyś pan poznał moje serce do głębi. Nie sprzeciwiaj się pan; mówię, że chcę tego! Moje serce nie jest może tak piękne, jak pana, tak czyste i wzniosłe! Niewątpliwie nie jest tak zadowolone, ale zainteresuje pana niezawodnie. Dowiedz-że się pan, że całą noc dzisiejszą spędziłem również na rozmyślaniu nad zagadnieniem, które i pana tak bardzo zajmuje z pozoru....

— Nie z pozoru, lecz w rzeczywistości.

— Otóż co do mnie, żadna nie zaświtała mi nadzieja, żadnej nowej siły nie odczułem....

— Zupełnie przeciwnie jak u mnie....

— Moje wątpienia zwiększyły się.... Z przerażającą świadomością odbyłem całą powrotną drogę przez życie moje i przekonałem się, że jestem daleko dalej, niż myślałem, od mojej pobożnej młodości.

— Szczerze żal mi pana.

— Powinien pan się cieszyć.

— Jakże to być może! Przecież widzę, że pan cierpi.

— Ale zarazem widzi pan, że jestem już pokonany. Możesz się cieszyć z odniesionego zwycięstwa. Bo my jesteśmy jak dwaj gracze, nieprawdaż? Jeśli ja przegrywam, przy panu wygrana....

— Zupełnie nie wiem, co się stanie ze mną....

— Och, to ja panu powiem.... Nadaremnie pan się broni... Znam pana tajemnicę i od pierwszego dnia zrozumiałem cel pańskich zabiegów....

— Moich zabiegów?...

— A tak! Zabiegów pana o moją kuzynkę Maryę i pańskich pielgrzymek pobożnych.... To wszystko jest w ścisłym związku, wszak prawda?

Pochylony zbliżał się ku Réginaldowi. Cała twarz jego pałała gniewem.

— Panu pewno śpieszno — krzyczał — zejść na dół, aby być sam ze swoją radością! Tam na pana czekają.... Skoro tylko dzień nastanie, pobiegniesz pan do mojej ciotki Limerel, aby zdać sprawę pannie Maryi ze swych rozmyślań. I jesteś pan pewny, że będą dobrze przyjęte... Nie zaprzeczaj pan... Dewocya pana podoba się pewno Maryi....

Réginald nie poruszył się wcale, nawet wówczas, kiedy Felicyan dotykał go swemi drżącemi rękami. Wyprostowany, z zimnym wyrazem twarzy. plecami oparł się o mur. i tylko pięście obie zacisnął na piersiach. aby módz odepchnąć napastnika w razie ataku. Ostatnie słowa przyjął w milczeniu. Odparł tylko w końcu:

— Pan zmyślasz to wszystko...

— To łatwo powiedzieć... Proszę o dowód!

— Dowód jest równie łatwy. Nie będę się już nawet widział z paniami Limerel, ponieważ dziś rano wyjeżdżam.

— Wyjeżdżasz pan?

— Tak. Opuszczam Paryż dziś rano, pociągiem o godzinie jedenastej...

Felicyan z podziwem patrzył na Réginalda, który jednem, krótkiem słowem odpierał zwycięsko wszelkie podejrzenie o podstęp. Odczuł całą jego szczerość i roztajało mu serce. Zbladł, poczuł łzy pod powieką.

— Przebacz mi pan... — wyjąkał. — Źle pana osądziłem. Ale bo też jestem bardzo nieszczęśliwy...

Czując, że mu głos drży i zachodzi łkaniem, szybko odwrócił się ku otwartej framudze w murze, przez którą wpadały tarze promienie słoneczne. Obaj milczeli.

Ludwik Proudon, stojący opodal, nie słyszał tej rozmowy, a gdyby nawet słyszał, nie byłby jej zrozumiał, cały zajęty myślą o swoich ubogich. którzy mieli niebawem napłynąć tu na Mszę poranną i na rozdawnictwo chleba, ze wszystkich przedmieść i uliczek Paryża. Troszczył się, że może mu zapasów chleba nie starczy..

— Chodźcie panowie — rzekł w końcu — pokażę wam jeszcze las Saint-Germain. Widnieje ztąd, jak wstęga błękitna.. Istotnie macie panowie szczęście, żeście trafili na dzień tak piękny.

Réginald i Felicyan poszli za nim. ale nie byli już w usposobieniu słuchania wyjaśnień, jakie im dawał. Zeszli w dół i niebawem, pożegnawszy uprzejmego swego przewodnika, znaleźli się na ulicy sami.

— Tylu ludzi — przemówił wreszcie Felicyan — przychodzi tu szukać spokoju i prawdy. Ale te poszukiwania mają najczęściej interes uboczny, osobisty. Pan go nie ma. I szczerze tego panu winszuję... W chwili rozstania chcę jeszcze panu powiedzieć szczere słowo: niech się pan zobaczy z panną Maryą Limerel...

przenieść w $^{2}/_{3}$ na instytucye ziemskie i rady miejskie, na osoby prywatne i rodziców, podnosząc wpisowe do wysokości 100 rubli rocznie. Rząd będzie dawał szkołom średnim subsydya w wysokości tylko $^{1}/_{3}$ kosztów.

Dalej projekt p. Schwarza pragnie usunąć dzieci mniej zamożnych rodziców od posyłania do gimnazyów. — Wraca zatem p. Schwarz do czasów hr. Dymitra Tołstoja, kiedy to nie dopuszczano do gimnazyów dzieci „praczek i lokajów". Opłata — jak się rzekło — będzie bardzo wysoka, a uwolniony od opłaty szkolnej może być tylko 10 procent młodzieży. Gdyby dyrekcya jakiejś szkoły średniej chciała po nad ten procent kogoś uwolnić od opłaty, to trzeba będzie zwracać się z przedstawieniem do ministra oświaty i czekać na jego decyzyę. Sama organizacya przyszłej szkoły średniej dąży także do zmniejszenia frekwencyi. Szkoła średnia będzie tylko jednego typu. Szkoły realne znoszą się. Gimnazyum składać się ma z dwu klas przygotowawczych i z właściwego gimnazyum. Zadaniem klas przygotowawczych będzie wypróbowanie uzdolnienia uczniów, a więc pewien rodzaj rzeszota, przez które przepuszczać się będzie do gimnazyum tylko najzdolniejszych uczniów. Gimnazya właściwe, gdzie nauka odbywać się będzie w latach 6, przedstawiają trzy następujące odmiany; z dwoma językami starożytnymi i językiem francuskim, z jednym językiem starożytnym (łacińskim) i dwoma językami nowożytnymi (francuskim i niemieckim), nareszcie bez języków starożytnych, a tylko z dwoma językami nowożytnymi. Dla wstąpienia na wydział historyczno-filologiczny, wymagać się będzie szkoły średniej pierwszej odmiany; dla wydziałów: lekarskiego i prawniczego — drugiej, a dla politechnik i wyższych szkół zawodowych — trzeciej.

W odmianie pierwszej jednolitego typu szkoły średniej, a więc z dwoma językami starożytnymi, na język łaciński przeznaczono godzin 32 tygodniowo, a na język grecki 24. Okrojono znacznie naukę historyi i geografii, a na nauki przyrodnicze przeznaczono zaledwie 8 godzin tygodniowo. Znaczenie rad pedagogicznych (konferencyj nauczycielskich) ograniczono do bardzo skromnych rozmiarów. Władza szkolna spoczywa, w myśl projektu p. Schwarza, wyłącznie w rękach dyrektorów, kuratorów okręgów naukowych i ministra oświaty. Centralizacyę szkolną wyśrubowano zatem do najwyższego stopnia. Rady rodzicielskie, istniejące dotychczas przy szkołach średnich, widocznie się znoszą, bo o nich nie ma w projekcie mowy. Naukę języków miejscowych i religii obcych wyznań wprawdzie minister w zasadzie dopuszcza, lecz dla każdego zakładu naukowego potrzebne będzie porozumienie ministerstwa oświaty z ministerstwem spraw wewnętrznych, a więc decydować będą w tym razie nie względy natury pedagogicznej, lecz polityczno-narodowej.

Tak wyglądać ma szkoła średnia w projekcie p. Schwarza. Prasa przyjęła projekt jak najgorzej, a nawet nie zachwyca się nim *Nowoje Wremia*, nie skąpiąca pochwał i uznania dla wszystkich pomysłów, wychodzących z gabinetu p. Stołypina.

W początkach panowania Aleksandra II., po wojnie krymskiej, przedniejsza część społeczeństwa rossyjskiego gorąco pragnęła reform. Najtrudniej było je uzyskać od rządów absolutnych w zakresie ministerstwa oświaty, na czele którego stał Abraham Norow, znany ze swych prac literackich. Wówczas w jednem z pism humorystycznych angielskich pojawiła się karykatura, przedstawiająca Rossyę, oddzieloną od reszty Europy grubym murem. Tu i owdzie przedzierały się promyki światła przez szpary tego muru, które A. Norow zatykał z pośpiechem, biegnąc od jednej do drugiej. Dziś podobną rolę chce odegrać p. Schwarz, próbując gasić ogniska oświaty przez utrudnienia dostępu do nich. Zdaje się, że natrafi na opozycyę nawet trzeciej Dumy państwowej.

Manewry floty włoskiej.

Manewry floty stanowią we Włoszech uroczyste zamknięcie całego okresu manewrów i uzyskują szczególny blask przez obecność króla, ministrów, jakoteż licznego zastępu deputowanych i dziennikarzy, którym w r. b. oddano do użytku nawet osobny okręt „Memfi".

Tegoroczne manewry floty oparte były na supozycyi, która sama przez się zasługuje już na uwagę: fikcyjna flota nieprzyjacielska zamierza siłą-mocą wylądować w Ankonie. Owoż przypomnieć wypada, że właśnie Ankona służyła w r. 1866 Włochom za podstawę operacyjną floty, że ztamtąd właśnie wypłynęła owa flota na bitwę pod Lissą i tam wreszcie schroniła się po doznanym pogromie.

Manewry kierowane były z zachowaniem wszelkich warunków prawdopodobieństwa, dały zaś ten niepocieszający wynik, że ustawiona dla ochrony Ankony artylerya lądowa nie mogłaby się długo utrzymać pod ogniem dalekonośnych dział okrętowych — w bardzo krótkim czasie nie pozostałoby z niej ani śladu.

Uderzająco słabe obwarowanie Ankony przejęło obecnych deputowanych przykrem wrażeniem. W dyskusyi tem wywołanej w ich gronie, wyrażono jednomyślne przekonanie, że całe wschodnie pobrzeże Włoch od Wenecyi do Brindisi, zdane byłoby w razie wojny na łaskę i niełaskę nieprzyjaciela, skoro Ankona, najlepszy punkt warowny, nie może odpowiedzieć swemu zadaniu.

Następstwem więc tegorocznych manewrów będzie zapewne wzmocnienie obwarowań Ankony, dzięki czemu wzmoże się nietylko obronna, lecz i zaczepna siła floty włoskiej.

Druga część manewrów odbyła się na pełnem morzu i miała za cel wykazać, o ile olbrzymy typu Dreadnought mają przewagę nad dzisiejszymi wielkimi bojowymi okrętami.

W tym celu podzielono flotę na dwie nieprzyjacielskie eskadry. Narodowa partya „*A*" składała się z pancerników „*Vittorio Emanuele*", „*Pisa*" i „*Amalfi*", jako lewa i z okrętów „*Regina Ellena*", „*Roma*", „*Napoli*", jako prawa dywizya. W skład północnej nieprzyjacielskiej eskadry „*B*", weszły okręty bojowe „*Benedetto-Brin*" i „*Vettor Pisani*", w drugim zaś szeregu „*Garibaldi*", „*Saint Bon*" i „*Varesee*". Typ *dreadnought* był reprezentowany przez dwa frontowe okręty eskadry.

Obie eskadry starły się, rozwinąwszy największą możliwą zdolność akcyi. Pierwszy moment walki wypełniło usiłowanie odcięcia i osaczenia *dreadnoughtów Brin i Pisani*. Ale napadnięte olbrzymy w czas zdołały cofnąć się i odzyskać połączenie z tylną linią a ziejąc straszliwym ogniem, mogły same — bezpieczne — bezlitośnie prażyć przeciwnika z odległości, takiej, do jakiej nie dosięgały kule dział eskadry „A".

Następnie oba „dreadnoughty" zajęły pobocza swej floty i ścigający ich przeciwnik dostał się w dwa ognie.

Także te ćwiczenia na pełnem morzu miały za podstawę przypuszczalny atak floty austro-węg. nieposiadającej dotąd „dreadnoughtów" gdy Włochy rozporządzają dwoma okrętami tego typu.

Znawcy oddają manewrom włoskim wielkie pochwały, ze szczególnem uznaniem podnosząc okoliczność, że kierowano się w nich celami praktycznymi, obierając do ich osiągnięcia najodpowiedniejsze środki.

KRONIKA.

Lwów, 14 września.

— Kalendarz.

Czwartek (15 września):

Nikodema m. — Budzimiła. — Mamanta.

Wschód słońca o godzinie 5·01 rano, zachód słońca o godzinie 5·38 po południu.

— JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński wyjeżdża dziś wieczorem w sprawach urzędowych na kilka dni do Wiednia.

P. Namiestnikowi towarzyszy komisarz powiatowy dr. Stefan Skrzyński.

Z powodu wyjazdu P. Namiestnika odpadną zwykłe audyencye w niedzielę, 18 b. m.

— Teodor Jeske-Choiński, znakomity publicysta i powieściopisarz, zjechał już na stałe do Lwowa, aby objąć kierownictwo literacko-społecznego tygodnika p. t. *Kronika Powszechna*, którego pierwszy zeszyt pojawić się ma 1-go października.

— Rada miasta Lwowa odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 15 b. m., o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

— Z Akademii weterynaryi. Wpisy rozpoczynają się dnia 1 października i trwać będą do 8 października.

— Krajowy Zjazd balneologiczny we Lwowie w listopadzie 1910. W chwili, gdy cały kraj rozbrzmiewa hasłem uprzemysłowienia naszego społeczeństwa i ekonomicznego dźwignięcia kraju w ten sposób, postanowiło także Towarzystwo lekarskie lwowskie przystąpić do ogólnej akcyi i na posiedzeniu z 10 grudnia 1909 powołało napowrót do życia komisyę przemysłowo-lekarską. Komisya ta po ukonstytuowaniu się ułożyła regulamin dla swego działania i objęła ramami tegoż nietylko sprawę popierania przemysłu krajowego, o ile on stoi w łączności z lecznictwem i hygieną, lecz także i pieczę o zdrojowiska i uzdrowiska nasze, jako bardzo ważne, a niestety tak zapoznane gałęzie przemysłu krajowego.

Na tej podstawie zajmowała się komisya przemysłowo-lekarska Towarzystwa lekarskiego lwowskiego na szeregu swych posiedzeń sprawami tych zakładów leczniczych i powzięła przekonanie, że zdroje nasze i uzdrowiska reprezentują ogromny kapitał komercyalny, dotąd bardzo słabo wyzyskany i że pod względem bogactwa leczniczego górują one nad wieloma zdrojowiskami światowemi, a co najmniej im wyrównywają. Mimoto miliony koron rocznie wywozi się z kraju do zdrojowisk obcych, gdyż nasze cierpią niestety na bardzo wielkie niedomagania i to natury zasadniczej, do których usunięcia konieczną jest akcya zbiorowa w ścisłem tego słowa znaczeniu. Niedomagania te są dwojakiego rodzaju, a mianowicie w kierunku naukowo-leczniczym i ekonomiczno-gospodarczym.

O ile poprawa tych stosunków pod względem naukowo-leczniczym leży w zakresie działania polskiego Towarzystwa balneologicznego, jako jedynej polskiej instytucyi zawodowej, o tyle w dziedzinie ekonomiczno-gospodarczej, zdaniem pomienionej komisyi, powinien się zająć poprawą stosunków Związek krajowych zdrojowisk i uzdrowisk, do którego założenia należałoby usilnie dążyć.

W tym celu postanowiła komisya przemysłowo-lekarska Towarzystwa lekarskiego lwowskiego zebrać odpowiednie materyały do przygotowania tej sprawy przez zwołanie w listopadzie b. r. do Lwowa zjazdu wszystkich w rozwoju naszych zdrojowisk i uzdrowisk interesowanych czynników, a więc: lekarzy, właścicieli i zarządców zakładów zdrojowych i klimatycznych, właścicieli will, hoteli i t. p. przedsiębiorstw zdrojowych.

Na zjeździe tym dążyć się będzie do powzięcia uchwał, które stanowiłyby dyrektywę dla dalszych prac w tym kierunku i do utworzenia Związku, o którym wyżej wspomniano.

Zjazd ten odbędzie się we Lwowie w dniach 12 i 13 listopada b. r. i zapowiada się nadzwyczajnie celowo, albowiem opracowania poszczególnych referatów, wyczerpujących wszystkie potrzeby zdrojownictwa krajowego, podjęli się pierwszorzędni znawcy tych stosunków w kraju.

Spis referatów i ich referentów będziemy mogli niebawem podać do publicznej wiadomości.

— Z galic. Towarzystwa muzycznego we Lwowie donoszą nam, że zozsiewane pogłoski a tworzeniu przez wydział filij konserwatoryum muzycznego w Tarnopolu, Kołomyi, Stanisławowie i Drohobyczu są z gruntu nieprawdziwe. Również mijają się z prawdą krążące wersye, że wydział galic. Towarzystwa muzycznego we Lwowie, a tem mniej dyrekcya konserwatoryum, obejmie jakikolwiek protektorat nad powstającemi tamże uczelniami muzycznemi, sprostować wreszcie musi wydział jakoby w szkołach tych uczyć mieli profesorowie lwowskiego konserwatoryum, gdyż w myśl kontraktów zawartych z galic. Towarzystwem muzycznem, z chwilą nominacyi w charakterze nauczycieli w lwowskiem konserwatoryum, uczyć w innych zakładach muzycznych nie mogą. Do oświadczenia tego zmuszony jest wydział wskutek rozlicznych zapytań ustnych i pisemnych z różnych stron kraju.

— Wstrzymanie prądu elektrycznego. Dyrekcya Zakładów elektrycznych m. Lwowa donosi, że w nocy z soboty na niedzielę, z 17 na 18 b. m., mieszkańcy ulic Żółkiewskiej, Kąpielnej, św. Marcina, Panieńskiej, Piastów, Balonowej, Ogrodnickiej, Ogórkowej, Zamarstynowskiej, Młynarskiej i Miodowej, z powodu robót kablowych, pozbawieni będą prądu elektrycznego od godziny 12 w nocy do 7 rano.

— Wystawa awiatyczna. We czwartek dnia 15 b. m., o godz. 5 po południu wygłosi p. Witold Rumbowicz popularną prelekcyę, ilustrowaną obrazami świetlnymi, z dziedziny lotnictwa w ogólności. Następne prelekcye, odczyty i ścisłe wykłady ogłaszane będą każdorazowo na szpaltach miejscowych dzienników, oraz plakatami po mieście. Ceny wstępu na czwartkową prelekcyę, która odbędzie się w parterowej sali na Politechnice w obrębie wystawy wynoszą: bilety zwykłe 2 kor., bilety dla akademików i uczącej się młodzieży 1 kor. Nabywać je można tylko u wejścia na wystawę.

— Zmiana nazwy gminy Volosca. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem sprawiedliwości i z generalną dyrekcyą katastru podatku gruntowego zezwoliło wskutek prośby gminy Volosca, położonej w powiecie politycznym tej samej nazwy, na zmianę nazwy tej miejscowości na „Volosca-Abbazia" (Volosca opatija).

— Badania bakteryologiczne treści jelit: Seide Kaufmanna, zmarłego w Skale, powiatu borszczowskiego i Jakima Guli, zmarłego w Szydłowcach, powiatu husiatyńskiego, wykluczyło obecność wibryonów cholerycznych.

— Cholera. W Wiedniu zachorował wczoraj wśród podejrzanych objawów cieśla Tow. żeglugi parowej na Dunaju, Travnicek. Badanie bakteryologiczne stwierdziło u niego cholerę azyatycką.

Według doniesień z Mohacsa, jedna z osób, które tam onegdaj zachorowały wśród podejrzanych objawów, zmarła. Wczoraj wydarzyły się w Mohacsu cztery nowe wypadki podejrzane; w tej liczbie znajduje się pewien dozorca więzienny. Izolowano go, a więźniów sprowadzono do Pięciokościołów i tam ich również izolowano. W komitacie tym było dotąd 12 podejrzanych zasłabnięć, z których 5 zakończyło się śmiercią.

Do Budapesztu doniesiono wczoraj jeszcze o jednym wypadku cholery w Mohacsu, oraz o wypadkach w Kalocsa i Also Nyek.

Starszy fizyk miejski w Budapeszcie przedłożył tamtejszemu burmistrzowi sprawozdanie o stanie zdrowotnym w mieście i oświadczył, że z pomiędzy 29 osób, które z powodu podejrzanych objawów przewieziono do szpitala epidemicznego, nie stwierdzono u żadnej cholery.

Burmistrz m. Pięciokościołów zakazał dowozu środków żywności z tych miejscowości komitatu, w których zdarzyły się wypadki cholery. Mieszkańcy tych gmin mogą tylko za okazaniem legitymacyi przybywać do miasta. Komendant szpitala wojskowego doniósł urzędowi sanitarnemu, że jeden szeregowiec zachorował wśród podejrzanych objawów. Badanie lekarskie nie jest jeszcze ukończone.

Pewien robotnik, który napił się wody z Dunaju zachorował w Strygonii wśród objawów cholery.

W gminie Eresi zmarła jedna osoba wśród objawów cholery.

Z Preszburgu donoszą: Pewien robotnik z sąsiedniej miejscowości zmarł tam na cholerę.

U pewnego robotnika, który zmarł w Malborku stwierdzono cholerę azyatycką. Z pomiędzy innych osób, które zachorowały wśród objawów podejrzanych, zmarła jedna osoba dorosła i pięcioro dzieci.

W ostatniej dobie zachorowały w Apulii na cholerę trzy osoby, a zmarła jedna.

† Mieczysław Srokowski. Jak już wczoraj pokrótce donieśliśmy w telegramach, zmarł w Warszawie w 37 roku życia poeta, nowelista i powieściopisarz Mieczysław Srokowski. Zmarły pochodził z Galicyi; przed kilkoma laty przybył do Warszawy i tu wkrótce rozwinął swoją obfitą działalność literacką. — Czasopisma warszawskie pomieszczały jego poezye, nowele i powieści, w których przebijał się talent, nie skrystalizowany jeszcze i szukający dróg, częstokroć, niestety, na manowcach, bądź co bądź ale świadczący o wybitnych zdolnościach pisarskich zmarłego. Osobno wydał powieść „Epigoni" (o której obszernie pisał Kisielewski w „Panmusaionie") nowele „Krew", „Ich tajemnica", „Jak łza", wreszcie dziennik człowieka samotnego p. t. „Kult ciała". Ta ostatnia książka, ze względu na treść swoją, ściągnęła na wydawcę proces prasowy i konfiskatę książki.

W ostatnich czasach rozpoczął ś. p. Srokowski druk bardzo interesującej powieści w warszawskim *Świecie* p. t. „Anachroniści".

Śmierć jego, która okryła żałobą matkę i młodziutką żonę, przyszła prawie, że niespodzianie, mimo, że ś. p. Srokowski cierpiał już dawno na gruźlicę płuc; w ostatnich czasach było mu lepiej, gdy w tem przyszło raptowne pogorszenie, zakończone katastrofą, która nie

---

— Ależ... niema powodu.

— Niech pan mnie posłucha.... Byle nie dzisiaj rano, ale dziś wieczorem. Niech pan będzie tam po południu. O tej porze zajdzie w jej życiu pewna zmiana, a i w mojem także.... Ja wiem, pan ma swoją dumę i ja to rozumiem.... Widzi pan.... ja przyrzekłem jej powiedzieć prawdę i powiem. To okropne, nieprawdaż? kochać kobietę miłością tak rozpaczliwą jak moja....

Wyciągnął rękę i dodał:

— No, pożegnajmy się już.

Réginald, ściskając serdecznie podaną sobie dłoń, odparł:

— Życzę panu dużo.... dużo szczęścia w dalszem życiu....

Rozeszli się każdy w inną stronę.

Zaledwie godzina dziewiąta rano wybiła, Felicyan dzwonił do mieszkania pani Limerel z córką. Nie było ich już w domu; wyszły do kościoła. Ale Felicyan postanowił czekać. Służąca chciała wprowadzić go do salonu.

— Nie, odrzekł, poczekam w pierwszym pokoju. Mam tylko dać jedną odpowiedź, nic więcej.

Nie chciał wchodzić do salonu, gdzie wisiał portret Maryi a pragnął być najbliżej wyjścia, aby od razu módz zniknąć po wypowiedzeniu tego, co miał wypowiedzieć.

Posłyszał głosy na schodach. W oczach mu się zaćmiło, czuł, że mu sił braknie i oparł się plecami o ścianę.

W tejże chwili drzwi się otwarły i weszła pani Limerel, a za nią Marya.

— A to ty Felicyanie! — zawołała ciotka, — co się stało, że przychodzisz tak rano?...

— Rozumiem.... szepnęła Marya, bledniąc nagle.

Podniosła woalkę i zbliżywszy się, spojrzała na znużoną, niemal siną twarz Felicyana.

— Nie! nie! — zawołała — jeszcze teraz nie mów nic! nic!

I uciekła do salonu.

Felicyan jednak podążył za nią.

— Nie chcę, abyś teraz mówił! powtarzała ona. — Mamo zabroń mu mówić!...

Schroniła się we framugę okna, zakrywając twarz rękami.

— Nie dzisiaj jeszcze! — prosiła — nie dzisiaj!...

(Ciąg dalszy nastąpi)

pozwoliła już wykończyć wielu rozpoczętych prac.

Umarł cicho na rękach matki i żony, w porze złotej, polskiej jesieni, którą tak kochał....

Kuryer Warszawski słusznie o nim pisze:

„Mógł błądzić w życiu, jak każdy człowiek, ale że wiele kochał i wiele cierpiał — będzie mu przebaczone!

Mógł błądzić w sztuce, jak każdy artysta, ale że pisał krwią i łzami — będzie mu zapomniane!

Ś. p. Mieczysław Srokowski pozostawia po sobie pamięć prawdziwego poety...."

Niechże ta pamięć będzie choć trochę ukojeniem dla biednej żony i matki....

— **Ś. p. O. Aleksander Baumgartner S. J.** Z Luksemburga nadeszła wiadomość, że umarł wielce zasłużony historyk literatury i pisarz, O. Jezuita Aleksander Baumgartner. Był on synem szwajcarskiego męża stanu Gallusa Jakóba Baumgartnera. Urodził się dnia 27 czerwca 1841 r. w St. Gallen. Studya gimnazyalne odbywał w St. Gallen, Chur, Einsiedeln i Feldkirch. W r. 1860 wstąpił do kolegium jezuickiego w Monasterze w W., a następnie studyował filozofię i teologię w kolegiach Feldkirch, Maria Laach i Ditton-Hall w Anglii. W latach 1867/69 był profesorem przy Stella matutina w Feldkirch, w r. 1873 w Stonyhurst, a w r. 1877 współredaktorem pisma *Stimmen aus Maria-Laach.*

Wszechstronne jego wykształcenie, podróże przedsiębrane po Anglii, Rossyi, Skandynawii itd., pozwoliły mu rozwinąć wysoko talent jego pisarski. Nawet niekatolicy przyznają jego dziełom literackim wartość niepomierną. Długi jest szereg jego publikacyj, a do najważniejszych należą te, które odnoszą się do historyi literatury wszechświatowej.

— **Falat, Kossak i T. Popiel.** W sprawie notatki, jaką zamieściliśmy przed kilkoma dniami o falsyfikatach dzieł wspomnianych artystów, nadmienić musimy, że nie odnosiła się ona do p. Weitzmana z ul. Akademickiej. Nadmieniamy to z tego względu, że ze strony ku pujących zapytywano nas o to listownie.

△ **Rabuś przed sądem.** Rozprawa karna przeciw Michałowi Burmejowi, kilkakrotnie już karanemu za kradzież i wywołanemu ze Lwowa na przeciąg 10 lat, o zbrodnię rabunku, dokonanego dnia 10 czerwca b. r. we Lwowie na osobie Antoniego Błądeka, zakończyła się wczoraj po południu.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał Burmeja na karę 5 letniego ciężkiego więzienia.

Skazany zgłosił zażalenie nieważności.

△ **Kronika policyjna.** Policya aresztowała wczoraj kelnera bez zajęcia Izraela Silbermana i Majera Wolfa Münzera, którzy sporządziwszy sobie listy składkowe, grasowali po Lwowie i zbierali datki na wyjazd z Galicyi.

(△) **Psy w służbie policyjnej.** Dziś przywieziono z Bohorodczan do policyi lwowskiej psa owczarskiego, którego nazywają „Tyras". Będzie on użyty do służby policyjnej we Lwowie, a tymczasem oddano go do tresury.

(△) **Poparzona ukropem.** Do lokalu Pogotowia ratunkowego przywieziono wczoraj dwuletnią Klarę Fleischerównę, córkę malarza, poparzoną bardzo silnie ukropem. Wylała ona na siebie wrzącą wodę ze samowara. Lekarz opatrzył dziecko i oddał opiece rodziców.

(△) **W zakładzie sierót im. św. Kazimierza** przy ul. Teatyńskiej zachorował wczoraj po południu robotnik Piotr Car. Wezwano Pogotowie ratunkowe, a ponieważ lekarzowi wydała się ta choroba podejrzana, odstawiono przeto chorego wprost do pawilonu chorób zakaźnych przy szpitalu powszechnym, a wóz Pogotowia dezynfekcyonowano.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Rudolf Marszałek, maszynista drukarski, w 23 r. życia;

w Brzędzinie, Tomasz Gawin, kierownik szkoły ludowej w Zaczarniu, w 40 r. życia;

w Rzymie, admirał Morin, senator i były minister spraw zagranicznych.

— **Zamach samobójczy staruszki.** Wczoraj wieczorem skoczyła z drugiego piętra domu przy ul Starowiślnej l. 15 w Krakowie na chodnik w zamiarze samobójczym 67 letnia wdowa Wilhelmina Malinowska i złamała lewą nogę i lewą rękę, oraz odniosła pęknięcie podstawy czaszki. Pogotowie ratunkowe opatrzyło ją i pozostawiło pod opieką, syna lekarza.

Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

— **Wypadek w kopalni.** Z Grazu donoszą: W „szybie Wodzickiego" we Frohnsdorfie nastąpił zalew wodą. Trzej robotnicy zginęli.

— **Śmiertelny wypadek z bronią.** Z Łąk na Szląsku donoszą: Burmistrz Franciszek Lankocz w towarzystwie kilku przyjaciół wybrał się onegdaj do sąsiedniego Pogwizdowa na polowanie. Gdy wieczorem wracali na wozie ku Olzie, wypaliła strzelba jednego z nich skutkiem nieostrożności i jeden z myśliwych, Józef Pawlik, ugodzony śrótem w lewe oko, padł trupem. Czyja strzelba wypaliła, dotąd nie wiadomo.

— **Rozruchy anticholeryczne.** We wsi Gierasynówce, w powiecie wałujskim — jak donoszą do pism warszawskich — włościanie nie dopuścili do chorego na cholerę włościanina lekarza i „stanowego". Nazajutrz do tegoż chorego przybył lekarz, duchowny i „stanowy" w otoczeniu 15 konnych strażników. Przed domem chorego powitał ich tłum, który wpuściwszy do izby duchownego i „stanowego", otoczył lekarza i zaczął go bić. Lekarzowi z trudem udało się wyrwać z rąk tłumu, dobiedz do wózka i odjechać. Tłum z krzykiem popędził za nim, ujrzawszy jednak strażników, cofnął się. Uderzono na alarm. Ze wszystkich stron zbiegali się włościanie, uzbrojeni w drągi i widły. Czoło tłumu zajęły kobiety. Strażnicy jednak, jak pisze *Now. Wremia*, „szybko rozprawili się z buntownikami, rozpędziwszy ich nahajkami".

Kronika prowincyonalna.

§ Długowieczność. W Śniatynie zmarł w ubiegłą niedzielę krawiec, Kalman Metzger, przeżywszy 102 lat.

§ Samobójstwo pod kołami pociągu. W poniedziałek rzucił się na stacyi kolejowej w Podgórzu pod koła nadjeżdżającej lokomotywy 55-letni zarobnik Stanisław Bernaś, cierpiący od dłuższego czasu na pomieszanie zmysłów i zginął na miejscu.

§ Śmiertelny skok z pociągu. Onegdaj jechał do Woli Łużańskiej z Jeziurka koło Tarnobrzega włościanin Jan Sar w celu zakupna gruntów. Sar usnął w pociągu, a gdy pociąg ruszył już z Woli Łużańskiej, obudził się i nagle wyskoczył uderzając sobą o tor kolejowy. Wezwany z Grybowa lekarz dr. Waligórski, jakkolwiek nie znalazł żadnych obrażeń zewnętrznych, ani objawów obrażeń wewnętrznych i chociaż Sar był przytomny, polecił go odwieźć zaraz do szpitala w Nowym Sączu. Sar w kilka godzin zmarł, prawdopodobnie wskutek obrażeń wewnętrznych, które w pierwszej chwili nie dały się lekarzowi zauważyć.

§ Samobójstwo. W Bielsku zastrzelił się onegdaj kapral 13 pp. Artur Bruczek, rodem ze Stanisławowa. Powodem samobójstwa miało być sprzeniewierzenie 800 kor. pieniędzy rządowych.

Kronika zagraniczna.

* Epidemia tyfusu wybuchła w Oldenburgu. Dotąd zachorowało 50 osób.

* Ustawa przeciwko kawalerom. Jeden z członków senatu francuskiego opracował projekt ustawy przeciwko kawalerom. Wnioskodawca nie kierował się wcale jakąś szczególną niechęcią względem tych przedstawicieli płci brzydkiej, którzy nie czują w sobie pociągu do stanu małżeńskiego; chce on przez projekt swój przyjść jedynie z pomocą ojczyźnie w walce jej z wyludnianiem się. We Francyi, jak wiadomo, skutkiem zbyt małego procentu narodzin w stosunku do procentu śmiertelności, grozi stopniowe wymieranie. Na temat ten wiele już pisano i zalecano mnóstwo środków. Jednym z nich ma być właśnie projekt ustawy przeciwko bezżennym. W myśl projektu tego każdy młody człowiek pragnący wstąpić w służbę państwową zobowiązuje się przed upływem 25 lat życia wstąpić w związek małżeński. Pod tym tylko warunkiem otrzymać może posadę.

Ponieważ Francya liczy przeszło 600.000 urzędników państwowych, wnioskodawca przypuszcza, że dzięki projektowi jego, powstanie 200.000 do 300.000 nowych ognisk rodzinnych. Projekt przewiduje dalej dla urzędników, posiadających conajmniej troje dzieci pewne przywileje, jak n. p. wyższą pensyę i specyalne dodatki do pensyi. Żonaci korzystać mogą nadto z ulg przy odbywaniu służby wojskowej. Młody człowiek, który w 30 roku nie posiada jeszcze towarzyszki życia, odbywać ma ćwiczenia wojskowe trzy razy dłużej, aniżeli żonaci posiadający dzieci. Jeżeli nie ożeni się do 45 roku życia, liczyć się będzie do starości w rezerwie i wypełniać połączone z tem różne obowiązki. Projektodawca domaga się wreszcie zmiany prawa spadkowego w tym duchu, ażeby rodzicom wolno było dzielić majątek swój, nie jak dotąd, na równe części, lecz dowolnie. Sądzi on, że zmiana ta pozwalająca rodzicom nie rozdrabniać majątku swego, podniesie w znacznym stopniu liczbę urodzin, która w roku ubiegłym spadła na 770.000. Dzienniki francuskie zapewniają, że projekt powyższy doznał w senacie bardzo życzliwego przyjęcia.

* „Hiawatha" w indyjskim teatrze. Według opisu pewnego podróżnika po północnej Ameryce w piśmie *Sun*, odbywają się na wyspie Glen Island widowiska teatralne, na których ostatni Indyanie ze starożytnych szczepów Cayuga i Seneca, odgrywają sceny ze znanego eposu Longfellowa „Hiawatha". Rolę bohatera odgrywa w tych pełnych życia scenach młody Wah-tah-un-dah, ostatni książę dumnego szczepu, liczącego obecnie 185 członków. Introdukcyę przedstawienia wypowiada bóg Mamto, twórca Indyan, przez usta „bladej twarzy", o które bogi się nie troszczą. Żaden z Indyan bowiem nie ośmieliłby się naśladować „bożego głosu". Przedstawienie odbywa się na brzegu jeziora, w nocy, w najbardziej malowniczej części wyspy. Losy bohatera Hiawathy i jego miłość dla pięknej „Minnehahy", (śmiejącej się wody), wzbudzają u widzów podziw i wzruszenie. Największe wrażenie wywiera jednak tragiczna scena, gdy Hiawatha pada przed trupem zamordowanej narzeczonej a następnie, wstępuje w łódź i odbija od brzegu ojczystej wyspy, by do niej nigdy nie wrócić.

Wystawa prac techników polskich.

Sale Politechniki i korytarze zapełniono tysiącami kartonów, modelów i planów. Na opisanie ich nie starczyłoby miejsca, tembardziej, że trzebaby na to fachowca; podajemy więc niejako streszczenie tego bogatego materyału, który zgromadzili technicy nasi.

W dziale inżynierskim (dróg, mostów i kolei) krajowe Biuro kolejowe wystawiło ogólny projekt linii kolejowej Nowy Targ - Krościenko-Szczawnica z waryantem przez urocze Pieniny. Biuro melioracyjne Wydziału krajowego, departament techniczny Namiestnictwa, dały plany regulacyi rzek, plany mostów, budynków szkolnych szkół średnich i wyższych. Dyrekcya budowy dróg wodnych przedstawiła plany kanalizacyi Wisły pod Krakowem.

Miasto Kraków przysłało kilkanaście ciekawych planów, projektujących w rozmaity sposób generalną regulacyę miasta; lwowskie zakłady miejskie przedstawiły bogaty, interesujący obraz ofiarności i zapobiegliwości gminy na polu asanacyi, komunikacyi i potrzeb kulturalnych.

Jest więc projekt kanalizacyi, będącej już w toku, a mającej kosztować przeszło 7 milionów, jest poucząjąca graficzna wystawa lwowskich zakładów elektrycznych miejskich, z ciekawą graficzną statystyką olbrzymiego wzrostu zwiększania prądu, rozwoju sieci i frekwencyi tramwayowej, jest w dziale mechanicznym dział gazowni miejskiej.

Miasto Tarnów przysłało projekt wodociągu miejskiego, opracowany przez dr. Matakiewicza.

Nowy Sącz projekt inż. Górskiego, z udziałem radcy Dworu Ingardena.

Krajowa Komisya agrarna wystawiła poglądowo plany komasacyi, stanowiącej mniej jasną kartę w dziejach udałych akcyj społeczno - ekonomicznych, bo komasacya ta kosztowała tyle prawie, co warte były skomasowane grunty.

Inż. dr. Pordes wystawił plany kanalizacyi szeregu miast i studyum kanalizacyi Paryża.

W dziale mechaniki i budownictwa lądowego — obok planów konstrukcyi budowlanych prof. dr. Boguckiego — zwracają uwagę wystawy poszczególnych firm konstrukcyjnych lub instalacyjno - fabrycznych — n. p. fabryki konstrukcyj żelaznych Wygnańca i Sp. ze Lwowa, fabryki J. Poreckiego z Krakowa, wspaniałe wyniki konstrukcyj żelazno - betonowych pp. Zacharicwicza i Sosnowskiego, plany i fotografie odbenzyniarni drohobyckiej, oświetlonej elektrycznie przez firmę Sokolnicki & Wiśniewski.

Fabryka sanocka wystawiła model wagonu dla transportu spirytusu, Dyrekcya kolei państw. we Lwowie palceniska lokomotywy — opalanej ropą, podobno ogłuszająco hałaśliwe, przedmiot utyskiwań służby lokomotów, wdychającej do znacznie, jak twierdzą, cichszego systemu rumuńskiego kolei.

Dział elektrotechniczny obejmuje okazy kondenzatorów elektrycznych systemu Mościckiego z Zurychu — aparatów kosztownych, ale chroniących skutecznie przewody miejskie od szkód ze strony wyładowań atmosferycznych.

Prócz tego jest całe mnóstwo planów i projektów mających doniosłe znaczenie dla wszelkich gałęzi wiadomości technicznych.

W dziedzińcu Politechniki umieszczono znowu wystawę aparatów lotniczych polskich wynalazców, a w jednej z dużych sal modele wszystkich, znanych dotychczas latawców.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę po raz drugi, „Tajfun" sztuka w 4 akt. M. Lengyela.

W czwartek, po raz szósty, „Miłość cygańska", operetka romantyczno-komiczna w 3 aktach Fr. Lehara. Początek o godz. 7 wieczorem.

W piątek, po raz trzeci, „Tajfun", sztuka w 4 akt. M. Lengyela. Początek o godzinie 7 wieczorem,

W sobotę o godzinie 3 po poł. „Romeo i Julia", tragedya w 5 akt. Szekspira.

W sobotę o godzinie 7·30 wieczorem po raz siódmy „Miłość cygańska", operetka romantyczno-komiczna w 3 akt. Fr. Lehara.

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowlę", 2 akty Anatola France'a i „Komedya o człowieku, który redagował gazetę", 2 akty G Timmory.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 17-ty „Hrabia Luksemburg", operetka w 3 akt. FranciszkaLehara; z Hen. Millerem w roli tytułowej.

W poniedziałek, po raz 4-ty „Tajfun", sztuka w 4 aktach Melchiora Lengyela.

We wtorek, po raz ósmy „Miłość cygańska", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We środę, (wznowienie) „W sieci", komedya w 4 akt. J. A. Kisielewskiego z Wandą Siemaszkową w roli „szalonej Julki".

We czwartek, po raz 9-ty „Miłość cygańska", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W piątek, po raz pierwszy „Ostatnie spotkanie", komedya w 6 odsłonach J. A. Kisielewskiewskiego z Wandą Siemaszkową w roli Julki.

W sobotę, o godzinie 3·30 po południu dla młodzieży szkolnej „Zawisza Czarny", fragmenty dramatyczne w 14 odsłonach Jul. Słowackiego.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 10-ty „Miłość cygańska", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 7 „Koncert", komedya w 3 akt. Her. Bahra.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 11-ty „Miłość cygańska", operetka w 3 akt. Fr. Lehara.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 15 września, „Zaczarowane koło". Baśń dramatyczna wierszem L. Rydla.

W piątek, 16 września, „Tajfun", sztuka w 4 aktach M. Lengyela.

W sobotę, 17 września, „Złoty wiek rycerstwa", żart w 3 aktach Marlowe'a, przekład T. Żeleńskiego.

W niedzielę, 18 września, „Złoty wiek rycerstwa", żart w 3 aktach Marlowe'a, przekład T. Żeleńskiego.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznań i oświaty przyznał VIII. klasę rangi następującym nauczycielom głównym seminaryów nauczycielskich: dr. Mojżeszowi Schorrowi w seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie; Kazimierzowi Antosiewiczowi w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krośnie; Stanisławowi Srokowskiemu w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnopolu; ks. Józefowi Rakowskiemu w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Zaleszczykach; ks. Damianowi Łopatyńskiemu i Leonowi Jaworskiemu w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem we Lwowie.

P. Minister wyznań i oświaty przyznał IX. klasę rangi następującym nauczycielom szkół ćwiczeń seminaryów nauczycielskich: Adolfowi Bilgerowi w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnopolu; Kazimierzowi Kwicińskiemu w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnowie; Pawłowi Banachowi i Mieczysławowi Szetlowi w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Sokalu; Ludwikowi Dietzowi w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu i Feliksowi Długoszewskiemu w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Starym Sączu.

Rada szkolna krajowa wyraziła Bazylemu Koreńcowi, nauczycielowi kierującemu 4-klasowej szkoły męskiej im. Sobieskiego w Stryju, Janowi Dryhiniczowi, nauczycielowi kierującemu 2-klasowej szkoły w Lisiatyczach, w okręgu stryjskim i Antoniemu Senicy, nauczycielowi kierującemu 2-klasowej szkoły w Zapytowie, w okręgu lwowskim zamiejskim, przy sposobności przeniesienia na własną prośbę w stały stan spoczynku, uznanie za gorliwą i skuteczną pracę w zawodzie nauczycielskim.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. Emiliana Konstantynowicza, na duchownego członka obrz. grecko-katolickiego do Rady szkolnej okręgowej w Sanoku; Maryi Bąkowskiej-Czerszyskówny, nauczycielki szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Anny we Lwowie, na reprezentantkę zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie; Ignacego Góratowskiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Czernichowie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie; Stanisława Pałki, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Bochni, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Bochni; wyznaczyła Waleryana Hecka, dyrektora gimnazyum w Trembowli, na trzeciego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Trembowli; zamianowała w szkołach ludowych: ks. Józefa Marcinkiewicza, nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą w Brodach; ks. Franciszka Nowa-

rę nauczycielem religii rzym.-kat. 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. Mickiewicza w Tarnopolu: Emila Konstankiewicza, nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły w Rudniku; ks. Maryana Jaremę, nauczycielem religii grecko-katolickiej 5-klasowej szkoły w Zamarstynowie; Zygmunta Wąsowskiego, nauczycielem 5-klasowej szkoły w Zabłotowie; Stanisława Pałosza i Władysława Schellera, nauczycielami 5-klasowej szkoły w Lipniku; Józefa Czermaka, nauczycielem religii izraelickiej 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Reja we Lwowie; Władysława Tarasa, nauczycielem i Ludmiłę Gibasównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Łopatynie; Rozalię Weberównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Dżurowie; Stanisława Konyka, nauczycielem i Maryę Praczyńską, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Posadzie olchowskiej; Michała Skorupskiego, nauczycielem 4-klasowej szkoły w Łoszniowie; Bazylego Rudego, nauczycielem i Leonardę Swaczyńską, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Korszowie; Alfreda Osadzińskiego, nauczycielem i Zofię Brodową, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Wilamowicach; Bronisławę Tylkową, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Czyszkach; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Aleksandra Kucharskiego w Nawaryi; Józefa Bernata w Dawidkowcach; Józefa Trentowskiego w Stanach; Michała Ziomka w Medyni; Mieczysława Danka w Rybarzowicach; Jana Święcha w Chmielowie; Grzegorza Kossaka w Jasienicy solnej; Józefa Bema w Jastkowicach; Antoniego Matłę w Mostkach; Jana Turzańskiego w Żyrawce; Jana Pawłowicza w Olszanicy; Jana Jankiewicza w Macoszynie; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Adelę Świątkowską w Ilińcach; Maryę Kotulską w Zaborowie; Ludwikę Ziołową w Podwysokiej; Adolfa Schlichtingera w Łące; Maryę Stutzmannównę w Berlinie; Maryę Ziomkową w Medyni; Maryana Wojnarowskiego w Korczynie; Helenę Wenzlową w Targowicy; Maryę Ruszkiewiczównę w Sieprawiu; Józefę Gersching w Róży; Stefanię Ortyńską w Raciborowicach; Salomeę Trzeplównę w Kopkach; Jadwigę Giżyńską w Mokrzyszowie; Józefę Biestkową w Wiśniowej; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Maryana Jaśkiewicza w Dąbrówce ruskiej; Maryę Strutyńską w Grabiczu; Stanisława Fróga w Laskówce; Jana Soleckiego w Krzywcu; Andrzeja Leśniowskiego w Jamnicy; Aleksandra Lisowskiego w Woli niżnej; Józefa Hoszowskiego w Chmielówce; Józefa Wojnasa w Stalach; Emila Marka w Niewoczynie; Karola Horsta w Zawadce; Maryę Bahrejównę w Smolniku ad Lutowiska; Władysława Głowackiego w Podmichałowcach; Ludwikę Krzyżanowską w Jawczu; Antoniego Żyławego w Boryni; Jana Bruno w Dolinie na przedmieściu „Obliski“; Leopolda Haasa w Sawczynie; Jana Wilczka w Kisielowie; Edwarda Wróbla w Koziarni; Grzegorza Hermana w Grzymałówce; Mikołaja Matwijowa w Bielawcach; Tadeusza Beresa w Ochodzy; Wład. Siołę w Kaninie; Annę Targowską w Słońsku: Maryę Ciskównę w Poczajowicach; Olgę Jamińską w Bani berezowskiej; Franciszkę Sutorównę w Kopance; Michała Sokalskiego w Stanisławczyku; Rudolfa Hreczańskiego w Kalnej; Maryę Szemerdiakównę w Suszycy rykowej; Michała Ćwiżewicza w Bujakowie; Juliana Krausa w Łękach; Zofię Modrany w Hołubicy; Włodzimierza Tomczyńskiego w Zagórzu; Maryę Kucharską w Akreszorach; Leonarda Zawadzkiego w Kłubowcach; Jana Denenfelda w Załuczu; Maryę Błażowską w Słobodzie-Kopalni; Bronisławę Trybuchównę w Łukawicy niżnej; Zofię Stelmachównę w Zaleścach; Jakóba Bałandiuka w Antonówce; Stefana Kobzana w Dołhem; Jakóba Buczyńskiego w Stronibabach; Franciszkę Wojnarowską w Milnie-Kamionce; Michała Dworzana w Leszczowatem; Grzegorza Diakowa w Techłowie; Paulinę Lachównę w Polanie; Józefa Małysa w Sielcu; przeniosła: Jana Ceremugę, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Trzebini mieście, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Trzebini wsi; Wiktora Krotochwila, nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej im. Czackiego w Stryju, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. Mickiewicza w Stryju; Maryana Kwiatkowskiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. Mickiewicza w Stryju, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Czackiego w Stryju; Władysława Nowaka, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Grybowie, na posadę nauczyciela do 2-klasowej szkoły w Sikorzycach; Bolesława Jasińskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Antoniowie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Turzy; Władysława Wasilewskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Ostrowie, na równorzędną posadę do szkoły w Strzałkach; Izydora Tarnawskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Kniażem, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Skwarzawie; Józefa Gawłowicza, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Leszczynie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Pogwizdowie; Kazimierę Wyczesanównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Ostrowach tuszowskich, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Niwiskach; Maryę Nowicką nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Olszynach na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Wojtowej; Malwinę Matyskową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Chechłach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Małej; Macieja Tkaczuka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Medyni, na równorzędną posadę do szkoły w Przewoźcu; Józefa Kargola, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Olchowej, na równorzędną posadę do szkoły w Lubzinie; Joannę Skorobohatównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły żeńskiej w Jamnicy, na równorzędną posadę do szkoły w Strzyłkach; Władysławę Superfinową, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Dublanach II., na posadę nauczycielki do 2-klasowej szkoły w Dublanach I.; Józefa Olchawę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Markowej, na równorzędną posadę do szkoły w Gniłowodach; Olgę Skowrońską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Kotorynach, na równorzędną posadę do szkoły w Woli wielkiej.

P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 20 sierpnia b. r. l. 21.411 zezwolił na założenie państwowego seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Brzeżanach z polskim i ruskim językiem wykładowym z początkiem roku szkol. 1910/11.

W bieżącym roku będzie otwarta klasa pierwsza, dalsze klasy zaś stopniowo w następnych latach szkolnych.

P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 16 sierpnia b. r. l. 32.051 nadał prywatnej 2-klasowej szkole ludowej męskiej fundacyi br. Hirscha w Czernelicy, w okręgu horodeńskim, w myśl § 72 państwowej ustawy szkolnej z dnia 14 maja 1869, prawo publiczności począwszy od roku szkolnego 1910/11, z tem ograniczeniem, że szkoła ta uprawniona jest do wydawania świadectw mających ważność publiczną tylko własnym uczniom, nie zaś prywatystom.

P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 16 sierpnia b. r. l. 33.443 nadał prywatnej 2-klasowej szkole ludowej męskiej fundacyi br. Hirscha w Załoźcach, w okręgu brodzkim, w myśl § 72 państwowej ustawy szkolnej z dnia 14 maja 1869, prawo publiczności, począwszy od roku szkol. 1910/11, z tem ograniczeniem, że szkoła ta uprawniona jest do wydawania świadectw mających ważność publiczną tylko własnym uczniom, nie zaś prywatystom.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Suchorabę, w okręgu wielickim, z zakresu szkolnego w Kawkach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Suchorabie; 1-klasową szkołę w Wolance ad Tustanowice, w okręgu drohobyckim, na 4-klasową; 1-klasową szkołę w Sielcu, w okręgu stanisławowskim, na 2-klasową; 1-klasową szkołę w Starobrodach, w okręgu brodzkim, na 2-klasową;

postanowiła budowę 1-klasowych szkół: w Mochnaczce wyżnej, w okręgu nowosądeckim; w Zarudeczku, w okręgu zbaraskim; w Białym Dunajcu, w okręgu nowotarskim; w Broszniowie, w okręgu dolińskim; 2-klasowej: w Starobrodach, w okręgu brodzkim; 1-klasowych: w Kaniowie starym, w okręgu bialskim; w Pawłowej, w okręgu jarosławskim; w Pantalowicach, w okręgu przeworskim; w Żurawkowie, w okręgu żydaczowskim; 6-klasowych szkół męskiej i żeńskiej w Chrzanowie; 1-klasowych: w Dobrowlanach, w okręgu stryjskim; i w Gilowicach, w okręgu żywieckim, wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Ks. dr. Stefan Szydelski. Dzieje biblijne Nowego Zakonu. We Lwowie, nakładem księgarni Gubrynowicza i syna“ w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich także w obrębie dyecezyi krakowskiej.

Nakładem krajowego Towarzystwa chowu drobiu wyszło z druku dziełko weterynarza powiatowego Józefa Zagai p. t. „Hodowla kur“ z 33 rycinami w tekście, obejmujące 96 stronic druku. Cena 1 K. 20 h.

Na to pożyteczne dziełko zwraca się uwagę Rad szkolnych okręgowych i nauczycieli szkół ludowych.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj na osobnem posłuchaniu P. Ministra wojny, gen. Schönaicha.

— Komitet, mający wypracować statuty jednolitego klubu czeskiego w Radzie państwa, odbył wczoraj w Pradze posiedzenie, na którem przeprowadzono rozprawę ogólną nad zasadami projektu statutu, przedłożonego przez p. Pacaka. Projekt ten obecnie będzie rozesłany członkom komitetu, celem obrad w poszczególnych klubach.

— Wczoraj po południu odbyło się w Zagrzebiu plenarne posiedzenie koalicyi chorwacko-serbskiej. Z 57 byłych posłów sejmowych, a członków koalicyi, przybyło 24. Niektórzy członkowie serbscy zastępowali równocześnie kilku innych kolegów Serbów. Skrzydło slawońskie zupełnie się nie stawiło. Obrady trwały cztery godziny. Wydano o nich komunikat tej treści, że obecni przedstawiciele stronnictw chorwackich w koalicyi przyjmują program nowego stronnictwa i gotowi są dokonać fuzyi.

Następnie ukonstytuowało się nowe stronnictwo chorwackie prowizorycznie. Prezesem wybrano Jerzego Tuszka. Samoistne stronnictwo serbskie oświadczyło, że wita z radością zjednoczenie żywiołów chorwackich koalicyi i nadal pozostanie z tem stronnictwem w koalicyi. To oświadczenie nowe stronnictwo przyjęło z zadowoleniem do wiadomości. Ze względu na bliskie wybory koalicya uchwaliła, że weźmie w nich udział samodzielnie i solidarnie i wzywa swych zwolenników, aby wybrali tylko tych, których komitet im wskaże. Równocześnie koalicya potępia stanowczo wszelkie mieszanie się władz do wolności wyborów i protestuje zwłaszcza przeciw rozwiązywaniu poufnych zebrań wyborczych.

— W sprawie ostatniego *motu proprio* donoszą do *Pol. Corr.* ze sfer watykańskich: Surowe środki, zarządzone tym dekretem, konieczne będą dla skutecznego zwalczania tajemnych dróg, jakiemi krzewi się modernizm. Na podstawie dokumentów przyszła Stolica Apostolska do przekonania, że w pewnych krajach istnieją wśród duchowieństwa tajemne organizacye dla krzewienia modernizmu. Zwalczanie takich właśnie organizacyj ma dekret papieski na celu.

— Wielkie wrażenie wywołała pożegnalna mowa ambasadora niemieckiego w Paryżu ks. Radolina, wygłoszona na bankiecie kolonii niemieckiej dnia 12 b. m. Książę oświadczył między innemi, że tem przykrzej mu ustąpić, iż oderwany zostaje całkiem niespodzianie od działalności, do uprawienia której dość jeszcze sił czuje w sobie. Książę przemawiał z widocznem wzburzeniem, co słowom jego nadało tem silniejszy akcent.

— Wedle doniesień z Sofii, w radykalnych kołach bułgarskich objawia się coraz silniej wrzenie przeciw królowi Ferdynandowi z powodu, iż nie chce korzystać ze sposobnej chwili dla wszczęcia wojny z Turcyą.

— Z Aten donoszą: Wiadomość o powołaniu Griparisa do Aten nie potwierdza się. Powołanie jego jednak nie miałoby znaczenia niepokojącego, a wszelkie pogłoski przeciwne są bezpodstawne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 września. Osobne poselstwo angielskie do oznajmienia o wstąpieniu na tron króla Jerzego wyjechało wczoraj z powrotem do Londynu.

Wiedeń, 14 września. Wiceburmistrz Hierhammer pojedzie we czwartek w towarzystwie urzędników gminnych do Tryestu, celem skosztowania mięsa argentyńskiego.

Toulon, 14 września. Łódź podmorska „Monde“ zderzyła się z innym statkiem i wbiła się w niego na metr głęboko. Powstał popłoch, ale wypadku nieszczęśliwego nie było, a łódź podmorska, zdaje się, nie doznała uszkodzenia.

Londyn, 14 września. Ks. pruski Henryk przybył do zamku Balmoral (w Szkocyi) w odwiedziny do króla i królowej.

Madryt, 14 września. Król przybył tutaj.

Konstantynopol, 14 września. Porta poczyniła poważne zarządzenia celem udaremnienia zwołanego na dziś przez patryarchat ekumeniczny zgromadzenia narodowego. Silne oddziały piechoty, konnicy i żandarmeryi obsadziły ulice przed patryarchatem. Tajni policyanci strzegą wejścia do patryarchatu. Kilku delegatów, między nimi naczelnego lekarza szpitala francuskiego i pewnego deputowanego uwięziono. Słychać jednak, że ich już wypuszczono. Członkowie patryarchatu wysłali do ministra oświaty deputacyę z prośbą o cofnięcie tych zarządzeń, ale minister deputacyi nie przyjął.

Waszyngton, 14 września. Zastępcę Stanów Zjednoczonych w Panamie odwołano. Zarządzenie to nastąpiło widocznie z powodu niedawnej rozmowy dziennikarskiej, w której zastępca Unii powiedział, że w razie wyboru wiceprezydenta Mendozy na prezydenta republiki Panamy, Stany Zjednoczone byłyby zniewolone do obsadzenia lub zaanektowania tej republiki.

Nowy Jork, 14 września. W Stanie Maine wybrano w liczbie 31 senatorów stanu, 21 demokratów. Demokraci dotychczas mieli tylko 8 mandatów.

Portland (w stanie Maine), 14 września. Urzędowo stwierdzono, że na członków kongresu wybrano dwu kandydatów demokratycznych, a dwu republikańskich.

Cholera.

Praga, 14 września. Dzienniki donoszą, że w Berlinie zachorowała na cholerę Rossyanka, Olga Geisen, która przybyła tam z Karlsbadu. Dochodzenia jednak w Karlsbadzie wykazały, że Rossyanki o tem nazwisku wcale tam nie było zgłoszonej.

Malbork, 14 września. W tut. szpitalu znajdują się 4 osoby, podejrzane o cholerę. Dwie osoby są w kwarantannie.

Bukareszt, 14 września. Z powodu niebezpieczeństwa zawleczenia cholery z Austryi i Węgier, naczelna władza sanitarna poczyniła różne zarządzenia, między innemi postanowiła poddać rewizyi lekarskiej okręty w Turn Severinie i zatrzymywać podróżnych przez 5 dni w kwarantannie. Przywóz środków żywności w stanie świeżym i zielonej jarzyny będzie zakazany.

Dżuma w Petersburgu.

Petersburg, 14 września. *(Pet. Ag.)* Zgłoszono tu wypadek zasłabnięcia, budzącego podejrzenie o dżumę. Wynik badania bakteryologicznego nie jest jeszcze znany, lekarze jednak wątpią, czy to jest dżuma.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 14 września. *(Tel. pryw.).* Onegdaj zakończono wpisy na Uniwersytet warszawski. Na pierwszy kurs przyjęto 645 chrześcian, 71 Żydów, na kursy farmaceutyczne 32 chrześcian, 6 Żydów. Ogólna liczba studentów Uniwersytetu na wszystkich 3 kursach będzie wynosiła 1926, a na kursach farmaceutycznych 75. Na wydziale historyczno-filozoficznym, prawnym, lekarskim i przyrodniczym obecnie niema miejsc wolnych. Jest tylko około 100 miejsc wolnych na wydziale matematycznym.

Warszawa, 14 września. *(Tel. pryw.).* Redaktora *Handlowca*, p. Karasińskiego, przywrócono do praw i uwolniono od odpowiedzialności, natomiast zatwierdzono konfiskatę nr. 2 *Handlowca*, w którym był zamieszczony wiersz patryotyczny.

Warszawa, 14 września. *(Tel. pryw.).* Tutejszym władzom doręczono projekt przekształcenia głównego zarządu urządzenia gruntów i rolnictwa w ministerstwo rolnictwa. Projekt trzyma się zasad szerokiej decentralizacyi. Jest w nim mowa o miejscowych organach tego ministerstwa, którymi mają być zarządy gubernialne, a w Królestwie Polskiem zarządy okręgowe na kilka gubernij. Prócz tego dla każdego okręgu i kraju ma być utworzona główna Rada spraw rolniczych miejscowych pod przewodnictwem naczelnika kraju. Do tej Rady powołani być mają przedstawiciele ziemstw, a gdzie ich niema, organizacyj rolniczych i osoby powołane przez rząd. Nadto także przy ministerstwie ma powstać główna Rada spraw rolniczych. Nowe ministerstwo ma też objąć sprawę uregulowania serwitutów i komasacyj.

Wilno, 14 września. *(Tel. pryw.).* P. Emmę Dmochowską-Jeleńską redaktorkę *Zorzy Wileńskiej*, skazano na miesiąc więzienia za „podburzanie do czynów buntowniczych i zdrady“, popełnione w artykule o sprawach finlandzkich. Drugi inkryminowany artykuł p. t. „Bitwa racławicka“ uwolniono od oskarżenia.

Mińsk, 14 września. *(Tel. pryw.).* Wydelegowany do Mińska przez departament do spraw duchownych Mamontow wyjechał do pow. nowogrodzkiego i słuckiego w celu sprawdzenia na miejscu doniesień Związkowców, że biskup ks. Cieplak w czasie wizytacyi prowadził propagandę polityczną.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 września 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 665·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 855·50, Akcye Anglobanku 316·50, Akcye Unionbanku 619·50, Akcye Länderbanku 527·75, Akcye Bankvereinu 552·25, Akcye Bodencredit 1333·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 688·—, Akcye kolei państwowych 753·—, Akcye kolei Południowej 117·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5290·—, Akcye kolei czerniowieckiej 553·—, Akcye Alpiny 763·50, Akcye Rima Muranyi 696·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2823·—. Akcye Fabryki broni 716·—, Akcye Tureckie tytoniowe 380·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 881·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·—. Renta majowa 93·55, Austryacka Renta koronowa 93·50, Węgierska Renta koronowa 91·75, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14 września 1910

Hotel George'a.

PP. K. Marmorosz z Karowa, dr. J. Gruder z Czerniowiec, L. Nitsch z Krakowa.

Hotel Europejski.

PP. J. Piesecki z Łopuchowa, R. Fangor ze Swidnicy, S. Kieszkowski z Warszawy. B. Zarski ze Skwarzawy.

Hotel Francuski.

P. R. Dmochowski z Wołynia.

Hotel Imperial.

PP. hr. J Konarski z Grochowiec, Z. Obertyński z Hujcza, A. Kapliński z Korczowa, W. Micewski z Tuczemp, W. Stanek z Wiszenki.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 września.

	płacą walutą kor. K	h	żądają walutą kor. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	693	—	700	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	448	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	554	—	560	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. .	568	—	575	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	30	94	—
„ kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	99	70	100	40
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	30	95	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	95	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	80	93	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	80	93	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	80	93	50
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	—	93	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr. . . .	89	80	90	50
„ „ „ 4 konwen. .	92	—	92	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	108	—	118	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	40	117	80

(kupon bieżącego — printed vertically beside sections II and III: „kuponu bieżącego“)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 września 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93·60	93·80
styczeń-lipiec	93·60	93·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97·45	97·65
kwiecień-październik	97·45	97·65
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	169·60	173·60
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. . .	228·50	234·50
„ „ 1864 po 100 zł.	323·75	329·75
„ „ 1864 po 50 zł.	323·75	329·75
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·—	291·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·85	116·05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	93·60	93·80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94·10	95·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. . .	113·40	114·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	449·75	451·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	117·60	118·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	93·90	94·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	93·95	94·95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·50	104·40
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·60	95·60
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·70	98·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	95·70	96·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·20	97·20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. .	94·10	95·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·85	94·85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	114·—	115·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·95	112·15
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·90	92·10
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. .	75·25	76·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	225·—	231·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	225·—	231·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr. . . .	92·10	93·05
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	101·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. . .	92·70	93·70
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. .	97·60	98·60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	89·70	90·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	112·75	118·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	257·90	258·90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr. . .	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·60	95·60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	298·50	304·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	279·—	285·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·75	94·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	111·25
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr. .	99·10	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. . .	93·35	94·35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·50	93·50
„ „ „ „ 4 pr. los 41 lat	95·40	96·40
„ „ „ „ 4 pr. stare .	96·50	97·50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotna . . .	99·75	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	92·90	93·90
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc. .	98·50	99·50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·85	99·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 . . .	112·—	113·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·50	112·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·70	88·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93·05	94·05
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·30	103·30
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	29·15	33·15
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	521·75	531·75
Clary 40 zł. m. k.	210·—	220·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. .	117·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł. . . .	108·—	118·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. .	84·50	88·50
Palfy 40 zł. m. k.	235·—	255·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. .	62·75	66·75
„ „ węg. tow. 5 zł. . .	38·40	42·40
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	73·—	79·—
Salma 40 zł. m. k.	285·—	300·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	115·—	125·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor. . .	316·90	317·90
Peszt. Banku handl. 500 zł. . . .	3860·—	3870·—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	667·—	668·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł. . . .	860·25	861·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. . .	753·—	756·50
Gal. banku hip. 200 zł.	696·—	697·50
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	445·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	527·10	528·10
„ Austro-węg. 1400 kor. . .	1852·—	1862·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	620·25	621·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·50	268·50
Zivnosteńska banka 100 zł. . . .	273·—	275·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	452·—	458·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5300·—	5335·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	554·—	556·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1129·—	1130·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	758·—	762·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	890·—	896·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	769·—	770·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. .	2830·—	2838·—
Schodnicy 500 kor.	547·—	557·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków .	381·—	384·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł. . .	267·—	269·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . .	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. .	$240·27^1/_2$	$240·52^1/_2$
Paryż za 100 franków	95·20	$95·37^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	254·25	255·25
Niemieckie banki	117·45	117·65
Włoskie banki	$94·57^1/_2$	$94·72^1/_2$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·07^1/_2$	$95·22^1/_2$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·08	19·11
20-markówka	23·50	23·56
Rossyjski półimperyał . . .	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek .	117·45	117·65
Włoskie banknoty za 100 lir .	94·60	94·80
Ruble	2·54	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1000/10 (7) (10090 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności m. Sanoka zastąpionej przez adw. dr. Slączkę odbędzie się dnia 3 października 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya:

1. całej realności lwh. 26 ks. gr. gm. Czarna;

2. połowy realności lwh. 96 ks. gr. gm. Czarna;

3. 7848/17280 części realności lwh. 458 gm. Czarna zobowiązanego własnych wraz z przynależnościami opisanemi w protokole oszacowania.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: 1 lwh. 26 ks gr. gm. Czzrna na 2531 kor., 2 połowa lwh. 96 gm. Czarna na 5539 kor., 3. 7848 17280 części lwh. 458 tej gminy na 309 kor. 74 hal., przynleżności co do realności ad 1. 150 kor., ad 2. 155 kor., ad 3. 6 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności z przynależnościami ad 1. 1788 kor., ad 2. 3796 kor., ad 3. 211 kor., poniżej tej ceny sprzedaz nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabul., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 18 sierpnia 1910.

(10066 2—2)

C. k. Ministerstwo Obrony krajowej.
Departament XII., L. 2537 z 1910.

Publiczne rozpisanie ofert dotyczące dostawy gotowych ubrań i rynsztunków dla c. k. obrony krajowej.

Ministerstwo Obrony krajowej zamierza w drodze ogólnej konkurencyi zapewnić dostawę różnych ubrań i rynsztunków na rok 1911 i zaprasza niniejszych do wnoszenia pisemnych ofert, które mają być najpóźniej do 18 października 1910 godziny 10 przed południem do powyż wymienionego Ministerstwa podane.

Dotyczące rozpisanie ofert, w którym podane są: rodzaj i ilość dostarczyć się mających przedmiotów, postanowienia do wnoszenia ofert i ogólne warunki dostawy zostały w całej zawartości ogłoszone w „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 207 z dnia 13 września 1910.

Z c. k. Ministerstwa Obrony krajowej.
Wiedeń, w sierpniu 1910.

L. cz E. 658/10 (7) (10266)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Rudnera w Ropczycach odbędzie się dnia 22 września 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya połowy realności lwh. 243 ks gr. gm. kat. Ropczyce.

Połowa tej nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 602 koron 30 hal.

Najniższa cena wynosi 334 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 18 sierpnia 1910.

L. cz. E. 503/10 (10162 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Guta odbędzie się dnia 26 września 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya przymusowa 3 4 części lwh. 21 kg. Łodzinka górna, składającej się z parceli budowlanej, domu, 2 parcel ornych i 2 pastwisk.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona 1335 kor.

Najniższa cena wynosi 890 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bircza, dnia 8 sierpnia 1910.

L. Prez. 11.998/10 (10183 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy mlewa, kaszy, faseli i grochu dla domów więziennych w Krakowie, Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach, oraz dla Zakładu karnego w Wiśniczu na rok 1911 rozpisuje się licytacyę w drodze ofert pisemnych na następujące artykuły spożywcze:

mąka pszenna Nr. 3 około	6 600	kilogramów
" " " 4 "	3.400	"
" " " 5 "	3.500	"
" " " 6 "	31.000	"
" " " 7 "	5.000	"
" " " 8 "	15.500	"
" żytnia razowa "	45.500	"
" " " Nr. 1 około	31.000	"
" " " " 3 "	55.500	"
pęcak około	9.950	"
otręby żytnie około	1.100	"
grysik pszenny około	9.350	"
kasza jęczmienna około	8.150	"
" tatarczana "	1.300	"
" jaglana "	4 700	"
ryż cały lub łamany około	2.875	"
fasola około	27.500	"
groch około	23.400	"
bób jadalny około	800	"
kukurudza mielona około	2.000	"

Powyższe artykuły spożywcze mają być dostarczone do stacyj kolejowych w Krakowie, Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie, Wadowicach i Bochni.

Oferty na wszystkie lub poszczególne Zakłady więzienne, na wszystkie lub niektóre gatunki artykułów spożywczych, marką stemplową na 1 kor. zaopatrzone nadesłać należy najpóźniej do 5 października 1910 do godziny 12 w południe do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Bliższe warunki dostawy mogą być udzielone na żądanie lub też przejrzane w Dyrekcyi kancelaryi Sądu krajowego wyższego w Krakowie, w Prezydyach Sądów obwodowych w Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach oraz w Dyrekcyi zakładu karnego w Wiśniczu, wreszcie w Izbie handlowej i w Hali zbożowej w Krakowie, tudzież w Centralnym związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Kraków, 8 września 1910.

(10253 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 19 września 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, towary korzenne, obrazy, kasa i paletoty.

Wtorek 20 września 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, kosztowności, obrazy, dywany i maszyna do pisania.

Środa 21 września 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, ubrania męskie, srebro stołowe, zegarek damski, złoty i pierścionki.

Czwartek 22 września 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: żakiet damski, meble, aparat fotograficzny, maszyna do pisania, gramophon, maszyna do szycia.

Piątek 23 września 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, garderoba męska.

Sobota 24 września 1910 od godziny 4 do 8 po południu: meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 11 września 1910.

L. cz. E. 1539/9 (10255 1—3)

Zobowiązany Mojżesz Mond w Korzeńcu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kupieckiego i gospodarczego w Birczy zastąpionego przez Dyrekcyę odbędzie się dnia 5 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya przymusowa 3/4 części lwh. 143 kg. Korzeniec, składającej się z domu, zabudowań gospodarczych i gruntu ornego, nadto realności lwh. 142 kg. Korzeniec, składającej się z 3 parcel gruntowych.

3/4 części nieruchomości lwh. 143 wystawione na licytacyę, są ocenione na 8060 kor., zaś realność lwh. 142 jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena 3/4 części realności lwh. 143 wynosi 5373 kor. 34 hal., zaś realności lwh. 142 kwotę 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. E. 443/9 (4) (10260 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I. odbędzie się licytacya 2/5 części realności objętej lwh. 4 ks. gr. gm. Sanoczany bez przynależności.

Nieruchomość powyższą oceniono na 865 kor. 86 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 576 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. I. sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niżankowice, dnia 10 sierpnia 1910.

L. cz. E. 5647/9 (8) (10196 1—2)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 25 listopada 1910 licytacya realności lwh. 1008 ks. gr. gminy kat. Nowy Sącz objętej.

Cena szacunkowa wynosi 12 380 kor.

Najniższa cena wynosi 12 380 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Nowy Sącz, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. E. 599/10 (8) (10261)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Markusa vel Marka Falka w Szabowcu ad Partyń odbędzie się dnia 27 września 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya 1/2 realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Przeryty bór objętej, nieobjętej masy spadkowej Abrahama Siegfrieda własnej.

1/2 nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 879 kor. 61 hal., a mianowicie grunta na 629 kor. 61 hal., zaś budynki na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 544 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 10 sierpnia 1910.

L. cz. E. 1777/10 (5) (10306)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 października 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9 licytacya realności wyk. hip. 588 gm. Brody.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 8514 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4257 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Brody, dnia 24 sierpnia 1910.

L. cz. E. 538/10 (5) (10205)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacya realności obj. lwh. 464 ks. gr. gm. kat. Proszowa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 800 kor., a przynależności na 30 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 537 koron 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tut. biuro Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV

Mikulińce, dnia 6 września 1910.

L. cz. E. 1573/10 (8) (10307)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 października 1910 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9 licytacya realności: 1 wyk. hip. 1116 i 2. połowy wyk. hip. 165 gm. Suchowola.

Realności te (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono: ad 1. na 1665 kor. 23 hal., ad 2. 1336 kor. 84 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1. 1110 kor. 16 hal., ad 2. 891 kor. 23 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 23 sierpnia 1910.

L. cz. E. 607/10 (4) (10310)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 1/5 i 1/8 z 1/5 części posiadłości lwh. 2264 gm. Mogilnica, obejmującej parcele gr. 1575 i 1576 o łącznym obszarze 1 morga 248 sążni kwadr.

Cząstki te nieruchomości wystawione licytacyę są ocenione na 202 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 135 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 3 września 1910.

L. cz. E. 1526/10 (3) (10263)

Dnia 6 października 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V. licytacya całej realności obj. lwh. 740 ks. gr. gminy Swirz.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 133 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 31 sierpnia 1910.

L. cz. E. 46/10 (20) (10262)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 1122 ks. gr. gm. Przemyślany.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5300 kor.

Najniższa cena wynosi 3533 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 23 sierpnia 1910.

L. cz. E. 1674/10 (6) (10158)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Maryanny Konopka z Dędowca, odbędzie się dnia 21 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25 w Jaśle licytacya połowy realności lwh. 941 ks. gr. gm. kat. Osobnica objętej.

Nieruchomość ta w połowie wystawiona na licytacyę jest ocenioną i wartość tejże ustalona na kwotę 3022 kor.

Najniższa cena wynosi 2014 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 25 sierpnia 1910.

L. 379/10 P. XVIII. 51/10 (10252)

Edykt dobrowolnej licytacyi.

Na wniosek p. Zygmunta Widackiego i opieki nieletniego Leonarda Widackiego, odbędzie się dnia 17 października 1910 o godz. 10 przed południem w kancelaryi Wiktora Krókowskiego, c. k. notaryusza we Lwowie, jako komisarza sądowego, przy ul. Hetmańskiej l. 10 dobrowolna licytacya realności lkons. $122^2/_4$ we Lwowie przy ulicy Sykstuskiej l. 13 i Szajnochy l. 8 położonej lwh. 100 dz. II. gm. m. Lwowa objętej składającej się z czynszowego domu dwupiętrowego o dwóch frontach z przynależnościami.

Realność ta ocenioną jest na kwotę 131.357 koron 90 hal., przynależności na kwotę 90 kor.

Najniższa oferta wynosi 150.000 kor.

Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 15.000 kor.

Warunki licytacyjne i inne do tej realności odnoszące się dokumenty można przeglądać w powołanej kancelaryi notaryalnej w dnie powszednie od godziny 10—12 przed poł. i od 4—6 po poł.

We Lwowie, dnia 10 września 1910.

Wiktor Krókowski,
c. k. notaryusz jako komisarz sądowy.

L. cz. E. 200/10 (7) (10330 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Beinischa odbędzie się dnia 26 września 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya a to:

a) połowy realności obj. lwh. 700 ks. gr. gminy Wołczkowce ocenionej na 2937 kor. a składającej się z pb. lk. 278/2 obszaru 8 arów 6 sążni, na której stoi dom mieszkalny słomą kryty, stodoła i stajnia tudzież pgr. lk. 528/2, rola, obszaru 46 ar.,

pgr. lk. 180/2, rola, obszaru 39 ar. 80 m., pgr. lk. 298, rola, obszaru 74 ar., 70 m., pgr. lk. 1156, rola, obszaru, 81 ar., 90 m., pgr. lk. 2132/1, ogród, obszaru 11 ar., 98 m., pgr. lk. 2133/1, rola, obszaru 23 ar., 9 m.;

najniższa oferta wynosi 1958 kor.;

b) połowy realności obj. lwh. 1193 tejże gm. ocenionej na 100 kor., a składającej się z pgr. lk. 2486, rola, obszaru 20 ar. 79 m.;

najniższa oferta wynosi 66 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 11 sierpnia 1910.

L. cz. E. 3104/9 (7) (10323)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Kinzlera z Buczacza odbędzie się dnia 3 października 1910 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach licytacya 2/10 części realności obj. lwh. 220 gm. Wyczółki, 2/20 części realności obj. lwh. 223 gm. Wyczółki, 2/5 części realności obj. lwh. 509 gm. Wyczółki i 5/10 części realności obj. lwh. 510 gm. Wyczółki stanowiących małą posiadłość włościańską z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi.

Nieruchomości te wystawione na licycyę, są ocenione, a to: 2/10 części lwh 220 na 655 kor., 2/20 części lwh. 223 na 30 kor., 2/5 części lwh. 509 na 1180 kor., a 5/10 części lwh. 510 na 500 kor.

Najniższa cena wynosi co do 2/10 części lwh. 220 kwotę zaokrągloną 437 kor., co do 2/20 części lwh. 223 kwotę 20 kor., co do 2/5 części lwh. 509 zaokrągloną kwotę 787 kor., a co do 5/10 części lwh. 510 zaokrągloną kwotę 334 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. E. 682/10 (10254 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Elki Langsam w Birczy, odbędzie się dnia 5 października 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya przymusowa realności lwh. 36 kg. Wojtkowa składającej się z domu drewnianego z ogrodem i parcelą orną wraz z przynależnościami składającemi się z ogrodzenia gruszy i jabłoni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3600 kor., przynależności zaś na 84 kor.

Najniższa cena wynosi 2456 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. E. 2054/10 (10316)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Karpa Barana kupca w Kołomyi odbędzie się dnia 30 września 1910 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya:

a) realności obj. lwh. 798 ks. gr. gm. Myszyn, składającej się z pb. 43 i gr. 142, 143, 1298, 141/2, 141/3, 144/3, 144/2, łącznego obszaru 4 m. 1164 s.² wraz ze stojącemi na parceli bud. chatą, szopą i 66 drzewami,

b) realności lwh. 1154 ks. gr. gm. tej samej, składającej się z pgr. 144/14 obszaru 1 m. 303 s.²,

c) 1/5 części realności lwh. 1114 ks. gr. gm. tej samej, składającej się z pgr. 118/2 i 144/12, łącznego obszaru 782 s.²

Nieruchomość ad a) wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9059 kor. 50 hal., nieruchomość ad b) na 2140 kor., 1/5 część nieruchomości ad c) na 175 kor. 95 hal.

Najniższa cena nieruchomości ad a) wynosi 6039 kor. 83 hal., ad b) wynosi 1427 kor. 24 hal., ad c) wynosi 117 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszace się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jałonów, 8 sierpnia 1910.

Konkursa.

L. Prez. 354 6/10 (10319)

Konkurs.

Przy tutejszym Sądzie jest natychmiast do obsadzenia posada tymczasowego pomocnika kancelaryjnego uzdatnionego w mundowaniu na przeciąg 3 miesięcy.

Podania z świadectwami bezzwłocznie do Naczelnictwa Sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krościenko, dnia 12 września 1910.

L. 102.043/10 (I) (10271)

Konkurs.

W dobrach gm. miasta Lwowa jest do nadania posada podleśniczego jako zarządcy rewiru Bryńce zagórne (pow. Bóbrka) z płacą roczną 840 kor., pauszale na jazdy służbowe 120 kor., mieszkaniem w naturze, z opałem 4 stosy 4 mtr. drzewa bukowego i 20 fur gałęzi, gruntem deputatowym w obszarze około 3 morgi i wolnym wypasem dla 4 sztuk bydła, dalej z prawem do emerytury i dodatków służbowych według norm ustanowionych dla służby miejskiej.

Posada będzie na razie nadaną prowizorycznie na rok jeden; w razie dobrej aplikacyi służbowej nastąpi po roku stabilizacya.

Do podania należy dołączyć:

a) metrykę urodzenia na dowód, że kandydat nie ukończył 40 roku życia,

b) świadectwo egzaminu państwowego dla pomocników lasowych,

c) świadectwa dotychczasowej służby,

d) świadectwa moralności.

Podania należycie alegowane i ostemplowane wnosić należy do Magistratu miasta Lwowa przez koniec września 1910.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Lwów, dnia 3 września 1910.

Ciuchciński, m. p.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Pr. 157/10 (2) (10270)

Оголошенє!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу умішеного в числі 35 часописи „Земля і Воля" з дня 9 вересня 1910 під написею: „Цар їде!" від слів „Цар знов" до „петербурского ката" і від „для него" до „і убийці" містить в собі знамена провини з § 491 зак. кар. і арт. V. закона з 17 грудня 1862 Дуп. ч. 8 з р. 1863 і процо управедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 9 вересня 1910.

В наслїдок того рішення зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 12 вересня 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 182 (10246 3—3)

Ogłoszenie.

W c. k. szkole położnych we Lwowie, (gmach szpitala krajowego i powszechnego) rozpoczną się wpisy kandydatek do tej szkoły w dniu 8 października i trwać będą aż do 15 października b. r. włącznie.

Warunki przyjęcia do tej szkoły są następujące:

1. Na kurs dla położnych mogą być przyjęte niewiasty, które nie przekroczyły jeszcze 40 roku życia, a jeżeli są niezamężne, już ukończyły 24 rok życia.

2. Kandydatki winny w powyżej oznaczonym terminie osobiście się zgłosić w kancelaryi c. k. profesora tej szkoły i przedłożyć:

a) metrykę chrztu, lub metrykę urodzenia, ewentualnie metrykę ślubu, lub jeżeli są wdowami, świadectwo śmierci męża.

b) certyfikat przynależności,

c) świadectwo moralności, potwierdzone przez władzę właściwą,

d) dowód znajomości czytania i pisania w języku polskim, lub niemieckim,

e) świadectwo zdrowia i uzdolnienia fizycznego, wydane przez lekarza urzędowego przynależnej władzy politycznej,

f) świadectwo szczepienia ochronnego od ospy, względnie rewakcynacyi.

Z Dyrekcyi c. k. szkoły położnych.

Lwów, dnia 6 września 1910.

L. cz. C. II. 431/10 (1) (10265)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Józefowi Gorzgało i Helenie Bołabańskiej przedtem w Podkamieniu wniósł Jan Dziekan w Podkamieniu pozew o uznanie własności do części lwh. 18 gminy Podkamień.

Rozprawa odbędzie się dnia 16 września 1910 o godz. 9 rano.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Katz w Rohatynie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rohatyn, dnia 22 sierpnia 1910.

L. cz. C. II. 326/10 (10264)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Zabłockiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Wasyla Sawczyszyna pozew o ojcostwo i alimenta.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 września 1910 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Patracha w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przemyślany, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. C. 275/10 (1) (10258)

Edykt.

Przeciw Wolfowi Mamesowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niepołomicach przez Berka Federgrüna w Niepołomicach pozew o 575 kor. 34 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19 września 1910.

Celem strzeżenia praw Wolfa Mamesa ustanawia się pana adw. dr. Wojciecha Busia w Niepołomicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice, dnia 10 września 1910.

L. cz. C. 356/10 (2) (10259)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Łuczków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach przez Iwana Łapickiego z Bybła pozew o 480 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 września 1910.

Celem strzeżenia praw Wasyla Łuczków ustanawia się pana Tomasza Cichockiego w Niżankowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Łuczków w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niżankowice, dnia 7 września 1910.

L. cz. C. 304/10 (1) (10268)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Symowi po Ostafiju, Fedorowi Osyfowi i Iwanowi Skowronkom przedtem w Grabie zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Dmytra i Annę Turczyków pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 września 1910 o godzinie 9 30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Ignacego Dębickiego c. k. not. w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 16 lipca 1910.

L. cz. C. II. 410/10 (1) (10257)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Stanisławowi Frankowiczowi i Antoninie Frankowicz wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Franciszkę z Frankowiczów Wojtaszkową i towarzyszy pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 58 gm. kat. Brzeźnica.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 września 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Frankowicza i Antoniny Frankowicz ustanawia się pana dr. Zygmunta Fischlera adw. w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 19 sierpnia 1910.

L. cz. C. III. 180/10 (2) (10139)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi i Annie Nykazom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Maryannę 1 o Nykaza 2 o Salamon pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 10 października 1910 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana adw. dr. Landaua w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Targ, dnia 26 sierpnia 1910.

L. XVII. 8976

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 13. września 4910 l. XVII. 8976 o zarządzeniach król. pruskiego prezydenta Rządu w Opolu z powodu pryszczycy w Austro-Węgrzech.

Król. pruski prezydent Rządu w Opolu wydał pod dniem 10. września 1910 I. f. XII. l. 1033 następujące zarządzenie:

„W celu zapobieżenia zawleczeniu i dalszemu rozwleczeniu pryszczycy, która panuje w Austro-Węgrzech w rozmiarach zagrażających tutejszemu bydłu, zarządza się za zgodą Pana Ministra rolnictwa, domen i lasów na zasadzie § 7. ustawy państwowej o zapobieganiu chorobom stadnym i ich tępieniu z 23 czerwca 1880 / 1 maja 1894 (Dz. pp. z r. 1894 str. 409) i § 3. pruskiej ustawy wykonawczej z 12. marca 1881 w brzmieniu ustawy z 22. lipca 1905 (Zb. ust. str. 318) aż do odwołania co następuje:

§ 1. Wprowadzanie z Austro-Węgier nieopakowanego siana, nieopakowanej słomy i nieopakowanej sieczki (także jako środków opakowania lub nakrycia innych przedmiotów), mleka, śmietany i drobiu jest wzbronione.

Wyjątek od tego zakazu stanowi jedynie mleko wprowadzane w szczelnie zamkniętych konwiach do górnośląskich okolic przemysłowych, tudzież drób wprowadzany koleją żelazną.

§ 2. Powyższe zarządzenie obowiązuje natychmiast a będzie uchylone po minięciu wzmiankowanego na wstępie niebezpieczeństwa.

§ 3. Przekroczenia powyższego zarządzenia karane będą — o ile nie naruszono ostrzejszych przepisów karnych — według §§ 65 ff. ustawy państwowej o chorobach stadnych i § 328 ustawy karnej".

To podaje się do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 14 września 1910.

L. XVII. $\frac{8639}{70}$

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. września 1910.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Bochnia	Niepołomice (1 zagr.), Podborze (4 zagr.);
	Bohorodczany	Lachowce (2 zagr.);
	Borszczów	Muszkarów (1 zagr.), Oleksińce (5 zagr.), Szerszeniowce gm. i ob. dw. (7 zagr. i 3 pastw.);
	Brzeżany	Krzywe gm. i ob. dw. (88 zagr. i 1 pastw.);
	Dąbrowa	Pawłów (1 zagr.), Samocice (37 zagr.), Słupiec gm. i ob. dw. (41 zagr.);
	Dolina	Broszniów (1 zagr.) Czołhany (12 zagr. i 1 pastw.), Dolina (7 zagr.), Engelsberg (5 zagr.), Jaworów (2 zagr.), Kniaziołuka (25 zagr. i 1 pastw.). Kniażowskie (2 zagr.), Ludwikówka (4 zagr.), Nadziejów (8 zagr.), Nowosielica (2 zagr.), Rożniatów (21 zagr.), Strutyń niżny (19 zagr.), Tiapcze (12 zagr.), Turza wielka (26 zagr.);
	Drohobycz	Bilcze (1 zagr.), Bolechowce (9 zagr.), Dobrohostów (2 zagr.), Gaje wyżne (1 zagr.), Kropiwnik stary (1 pastw.), Medenice (8 zagr. i 2 pastw.), Rybnik (1 zagr.), Stanyla (7 zagr.), Truskawiec (2 zagr.);
	Jarosław	Dąbrowica (9 zagr.), Hawłowice ob. dw. (1 zagr.), Piskorowice gm. i ob. dw. (54 zagr. i 2 pastw.);
	Kałusz	Bereźnica szlachecka (1 zagr.), Cwitowa (8 zagr.), Dubowica (2 zagr.), Grabówka (2 zagr.), Kadobna (10 zagr.), Kałusz (24 zagr.), Kamień (1 zagr.), Kropiwnik (6 zagr.), Łuka gm. i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.), Nowica (10 zagr.), Petranka (5 zagr.), Siwka wojniłowska ob. dw. (2 pastw.), Sliwki (2 zagr.), Słoboda równiańska (4 zagr.), Tomaszowce gm. i ob. dw. (2 zagr. i 1 pastw.), Turzyłów (18 zagr.), Uhrynów średni (14 zagr.), Wierzchnia (3 zagr.), Wojniłów (71 zagr.) Zawój (5 zagr.), Zbora (3 zagr.);
	Kolbuszowa	Zarębki (11 zagr.);
	Kraków	Czulice (15 zagr.), Kantorowice (2 zagr.), Kocmyrzów (2 zagr.), Krzysztoforzyce (1 zagr.), Sulechów (14 zagr.);
	Łańcut	Kosina (5 zagr.), Rzuchów (2 zagr.);
	Mielec	Breń Osuchowski (2 zagr.), Łysaków (1 zagr.), Otałęż (32 zagr.), Padew narodowa (2 zagr.), Przykop gm. i ob. dw. (2 zagr.), Rzędzianowice ob dw. (1 zagr.), Wola Otałęska (2 zagr.), Zaduszniki (1 zagr.);
	Nisko	Majdan golcz (3 zagr.), Studzieniec (17 zagr. i 1 pastw.);
	Oświęcim	Brzezinka (11 zagr.);
	Przemyśl	Bolestraszyce (1 pastw.), Chałupki dusowskie (1 pastw.), Dusowce (1 pastw.), Hnatkowice (1 zagr.), Torki (1 pastw.), Wyszatyce (3 pastw.);
	Rohatyn	Bukaczowce ob. dw. (3 pastw.), Martynów nowy (1 zagr.), Martynów stary (1 zagr.);
	Rzeszów	Rudna mała (3 zagr.), Rudna wielka (59 zagr.);
	Śniatyn	Oleszków (2 zagr.);
	Stanisławów	Dorohów (7 zagr.), Ostrów (7 zagr.), Pukasowce (2 zagr.), Sobotów (1 zagr.);
	Stary Sambor	Topolnica (1 zagr.);
	Stryj	Falisz (19 zagr.), Hołobutów (2 zagr. i 1 pastw.), Lubieńce gm. i ob. dw. (5 zagr.), Łukawica niżna ob. dw. (1 pastw.), Nieżuchów gm. i ob. dw. (28 zagr. i 3 pastw.), Różanka niżna (1 pastw.), Sławsko (1 zagr.), Stańków (4 zagr.), Stryj (16 zagr.), Stynawa niżna gm. i ob. dw. (3 zagr. i 1 pastw.);
	Tarnobrzeg	Antoniów gm. i ob. dw. (40 zagr. i 1 pastw.), Baranów gm. i ob. dw. (7 zagr.), Chwałowice gm. i ob. dw. (82 zagr. i 4 pastw.), Dąbrowica (2 zagr.), Domacyny (1 zagr.), Dymitrów duży (2 zagr.), Dymitrów mały (8 zagr.), Dzików (2 zagr.), Gorzyce (47 zagr.), Jastkowice (4 zagr.), Kajmów (29 zagr.), Knapy (5 zagr.), Machów (2 zagr.), Motycze poduchowne (7 zagr.), Nowiny (58 zagr.), Orzechów (20 zagr.), Pniów (26 zagr. i 1 pastw.), Sielec (1 zagr.), Skowierzyn (33 zagr.), Suchorzów (110 zagr.), Trześń (46 zagr.), Witkowice (14 zagr. i pastw.), Wola Gołego (7 zagr.), Wrzawy (98 zagr.), Zaleszany (12 zagr.), Żabno (41 zagr.);
	Tarnów	Bobrowniki wielkie (20 zagr.), Łęg ad Partyn (2 zagr.), Siedlec (3 zagr.), Tarnów (1 zagr.);
	Tłumacz	Gruszka (2 zagr.);
	Turka	Jabłonka niżna (13 zagr.), Borynia (1 zagr.), Krasne gm. i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.);
	Żydaczów	Balicze podróżne (3 zagr.), Drohowyże gm i ob. dw. (6 zagr.), Juseptyce (2 zagr.), Międzyrzecze (1 pastw.), Lachowice podróżne gm. i ob. dw. (1 pastw.), Ruda (2 zagr.), Sulatycze gm. i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.), Uście (3 zagr. i 1 pastw.);
	Lwów miasto	Dzielnica II. [Bogdanówka (2 zagr.);
Wąglik	Bóbrka	Chlebowice wielkie (1 zagr.);
	Brzeżany	Kozowa (1 zagr.);
	Brzozów	Golcowa (1 zagr.);
	Drohobycz	Litynia (1 zagr.);
	Gorlice	Biecz (1 zagr.);
	Horodenka	Czerniatyn gmina i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.);
	Jasło	Załęże (2 zagr.);
	Kolbuszowa	Nienadówka (1 zagr.);
	Nadwórna	Łojowa (1 zagr.);
	Przemyśl	Bolestraszyce (1 zagr.), Krzywcza ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyślany	Połonice (1 zagr.);
	Rohatyn	Podszumlańce (1 zagr.);
	Skałat	Magdalówka (1 zagr.);
	Sokal	Parchacz (2 zagr.);
	Stanisławów	Pacyków ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnopol	Grabowiec ob. dw. (1 zagr.), Mikulińce (1 zagr.);
	Tłumacz	Hostów ob. dw. (1 pastw.), Odaje ad Słobódka (1 zagr.), Ottynia (1 zagr.);
	Zborów	Kudobińce ob. dw. (1 zagr.), Nesterowce (1 zagr.), Ostaszowce (1 zagr.);
	Żółkiew	Kulików (1 zagr.);
Zaraza dziczyzny i bydła rogatego	Cieszanów	Borowa góra (1 zagr.);
Nosacizna koni	Borszczów	Krzywcze górne ob. dw. (1 zagr.), Niwra ob. dw. (1 zagr.);
	Turka	Komarniki (1 zagr.);
Świerzb u koni	Brody	Stare Brody (1 zagr.);
	Brzesko	Gnojnik (1 zagr.);
	Buczacz	Snowidów (2 zagr.);
	Cieszanów	Lipowiec (1 zagr.);
	Dąbrowa	Samocice (1 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Jaśniska (1 zagr.);
	Jaworów	Jaworów (1 zagr.), Nahaczów ob. dw. (1 zagr.), Ożomla ob. dw. (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Huta Przedborska (2 zagr.), Krządka (1 zagr.);
	Lwów	Kaltwasser (1 zagr.), Kleparów (1 zagr.), Prusy (2 zagr.);
	Mościska	Orchowice ob. dw. (1 zagr.);
	Rudki	Podzwierzyniec (1 zagr.);
	Sanok	Załuż (1 zagr.);
	Stryj	Kruszelnica szlach. (1 zagr.);
	Turka	Rosochacz (1 zagr.), Wysocko niżne (1 zagr.);
	Żółkiew	Butyny ob. dw. (1 zagr.);
Różyca świń	Biała	Witkowice (5 zagr.);
	Bóbrka	Horodysławice (1 zagr.), Suchrów ob. dw. (1 zagr.), Wołoszczyzna (1 zagr.);
	Borszczów	Głęboczek (4 zagr.), Okopy (2 zagr.), Olchowiec (4 zagr.), Wierzchniakowce (5 zagr.);
	Brzeżany	Dmuchawiec (3 zagr.);
	Dąbrowa	Bieniaszowice (1 zagr.), Biskupice (3 zagr.);
	Gorlice	Glinik Maryampolski (1 zagr.), Moszczenica ob. dw. (1 zagr.), Turza (1 zagr.);
	Grybów	Brzana górna (1 zagr.), Jastrzębia (1 zagr.);
	Husiatyn	Krogulec (1 zagr.);
	Jarosław	Munina (1 zagr.);
	Jasło	Biezdziatka (1 zagr.), Czermna (1 zagr.), Gorajowice (1 zagr.), Jasło (1 zagr.), Roztoki (1 zagr.), Sieklówka dolna (3 zagr.);
	Kolbuszowa	Hadykówka (1 zagr.), Krządka (1 zagr.);
	Kołomyja	Bonynia (5 zagr.), Winograd (1 zagr.);
	Kraków	Bolechowice (4 zagr.), Zelków (3 zagr.);
	Limanowa	Pogorzany (2 zagr.);
	Mościska	Chliple (4 zagr.), Słomianka (1 zagr.);
	Myślenice	Maków (1 zagr.);
	Nowy Sącz	Frycowa (2 zagr.);
	Oświęcim	Oświęcim (1 zagr.);
	Podhajce	Rosochowaciec gm. i ob. dw. (6 zagr.), Zaturzyn (2 zagr.);
	Przeworsk	Łopuszka mała (1 zagr.), Mirocin (1 zagr.);
	Rudki	Hołodówka (5 zagr.);
	Skałat	Kamionki (1 zagr.);
	Stryj	Nieżuchów ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Grębów (7 zagr.);
	Tarnopol	Iwaczów górny (1 zagr.);
	Tłumacz	Markowce (1 zagr.);
	Trembowla	Zazdrość (1 zagr.);
	Zborów	Białogłowy (1 zagr.);
Pomór świń	Biała	Dankowice (1 zagr.), Kaniów (2 zagr.), Witkowice (1 zagr.);
	Bóbrka	Bóbrka (4 zagr.), Dźwinogród, (12 zagr.), Podjarków (1 zagr.);
	Bochnia	Brzezie ob. dw. (1 zagr.), Niedary (2 zagr.), Sobolów (1 zagr.);
	Borszczów	Boryszkowce (1 zagr.);
	Cieszanów	Cewków (1 zagr.), Dzików nowy (2 zagr.), Futory (1 zagr.), Horyniec (1 zagr.), Huta rożaniecka (1 zagr.), Lisiejamy (1 zagr.), Lubliniec nowy (5 zagr.), Miłków (1 zagr.), Nowesioło (12 zagr.), Stare sioło (2 zagr.), Ułazów (1 zagr.), Wola wielka (2 zagr.), Żuków (2 zagr.);
	Jarosław	Cieplice (2 zagr.), Ludków (2 zagr.);
	Jaworów	Bonów (17 zagr.), Cetula (6 zagr.), Krakowiec (15 zagr.), Nahaczów (29 zagr.), Porudeńko (21 zagr.), Semerówka (6 zagr.), Wielkie Oczy (3 zagr.), Wola Starzyska (3 zagr.), Zawadów (15 zagr.), Zmijowiska (2 zagr.);
	Kamionka str.	Jabłonówka (12 zagr.), Kamionka (6 zagr.), Środopolce (8 zagr.);
	Kolbuszowa	Raniżów (1 zagr.), Sokołów (1 zagr.), Widełka (2 zagr.);
	Łańcut	Dembno (13 zagr.);
	Lwów	Biłka szlachecka (1 zagr.), Hermanów (7 zagr.), Jaryczów nowy (5 zagr.), Pikułowice (3 zagr.);
	Oświęcim	Babice (1 zagr.);
	Przemyślany	Borszów (7 zagr.), Brzuchowice (6 zagr.), Hanaczów ob. dw. (1 zagr.), Kosteniów (15 zagr.), Krosienko (11 zagr.), Ładańce (15 zagr.), Peczenia (2 zagr.), Pniatyń (3 zagr.), Przemyślany (9 zagr.), Słowita (6 zagr.);
	Rawa ruska	Hołe rawskie (11 zagr.), Kamionka wołoska (10 zagr.), Kornie (1 zagr.), Wulka mazowiecka (11 zagr.);
	Rohatyn	Jahłusz (1 zagr.);
	Śniatyn	Podwysoka (2 zagr.), Śniatyn (2 zagr.);

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pomór świń	Sokal	Jastrzębice (2 zagr.), Klusów (4 zagr.), Prusinów (4 zagr.), Rozdżałów (6 zagr.), Wojsławice (2 zagr.);
	Tłumacz	Zakrzewce ob. dw. (1 zagr.);
	Zbaraż	Pieńkowce (2 zagr.), Zbaraż (1 zagr.);
	Złoczów	Bezbrudy (9 zagr.), Firlejówka (6 zagr.), Kutkorz ob. dw. (4 zagr.), Podhorce (7 zagr.), Usznia (9 zagr.);
	Żółkiew	Dobrosin (5 zagr.), Doroszów mały (5 zagr.), Kulików (2 zagr.), Kunin (18 zagr.), Lubela (7 zagr.), Mosty wielkie (1 zagr.);
	Lwów miasto	Dzielnica I. [ul. Zielona l. 36, (1 zagr.)];
Szelestnica	Bohorodczany	Żuraki (1 zagr.);
	Drohobycz	Popiele (1 zagr.);
	Gorlice	Gorlice (1 zagr.);
	Jasło	Załęże (1 zagr.);
	Nadwórna	Fitków (1 zagr.);
	Stanisławów	Dubowce (1 zagr.), Kołodziejów (1 zagr.), Rybno (1 zagr.);
	Tarnów	Łęg ad Partyn (1 zagr.);
	Turka	Rosochacz (1 zagr.);
Otręt u bydła	Bóbrka	Bryńce zagórne (2 zagr.);
	Dolina	Suchodół (6 zagr.);
	Stanisławów	Halicz (1 zagr.), Radcza (1 zagr.);
	Żywiec	Radziechowy (3 zagr.);
Wścieklizna	Drohobycz	Drohobycz (3 zagr.);
	Skałat	Kokoszyńce;
	Kraków miasto	Dzielnica III. (1 zagr.);
	Lwów miasto	Dzielnica IV. (Majerówka).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. września 1910.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. Cb. I. 452/10 (2) (10219)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Tomaszowi Garda robotnikowi przedtem zamieszkałemu w Żurawnikach wniósł Dawid Nadler kupiec w Glinianach przez adwokata dr. Lindenbauma skargę o 67 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 14 października 1910 o godzinie 10 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Raabe w Winnikach będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Winniki, dnia 6 września 1910.

L. cz. Cw. 1418/10 (2) (10152)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Płytiakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Mosesa Freilicha pozew o wekslową zapłatę 95 kor. i 140 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z d. 3 lipca 1910 Cw. 1418/10.

Celem strzeżenia praw Wasyla Płytiaka ustanawia się pana dr. Abenda adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Płytiaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stryj, dnia 27 sierpnia 1910.

L. cz. E. 1389/10 (2) (10140)

Edykt.

Przeciw Aronowi Hönigowi z Ottynii, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesioną został do c. k. Sądu powiatowego w Ottynii przez Chaima Dreiera w Ottynii wniosek o dozwolenie egzekucyi realnej.

Na podstawie wniosku dozwolono przymusową licytacyę połowy realności lwh. 322 ks. gr. gminy Ottynia objętej Arona Höniga własnej.

Celem strzeżenia praw Arona Höniga ustanawia się pana Emila Atanowskiego w Ottynii, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Arona Höniga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, dnia 27 sierpnia 1910.

L. 4652 VII/a (10275)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Kazimierz Zygmuntowicz z Zabłotowa wniósł podanie dnia 26 sierpnia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Żywcu w Rynku obok wieży, lub u zbiegu ulic Mickiewicza i Andrzeja Komorowskiego, lub też przy placu Św. Krzyża u wylotu ul. Kościuszki.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I-szej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 września 1910.

L. 1398/910 (10224)

Edykt.

Dr. Ignacy Agatstein adwokat w Podgórzu przesiedla się 12 października 1910 do Żabna a jego substytutem ustanowiono dr. Leopolda Feuersteina adwokata w Podgórzu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Kraków, dnia 27 lipca 1910.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. X. 622/10 (1) (10226 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Józefa Balickiego w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zaginionej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego filii w Krakowie Nr. 8479 na zastawione za 80 kor. złoty pierścionek z rubinem, złoty zegarek damski, złoty łańcuszek i złoty pierścionek z szmaragdem.

Posiadacza powyższej kartki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział X.

Kraków, dnia 13 sierpnia 1910.

L. cz. T. 67/10 (3) (10108 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ludwiki Wachowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych książeczek wkładkowych:

1. książeczki wkładkowej kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 258 009 na 872 kor. 66 hal. opiewającej, na nazwisko Julii Wochówny wystawionej;

2. książeczki wkładkowej powiat. kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 35.563 na 644 kor. 59 hal. opiewającej, na nazwisko Ludwiki Wochowej wystawionej;

3. książeczki wkładkowej powiat. kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 65.601 na 3483 kor. 79 hal. opiewającej, na nazwisko Ludwiki Wochowej wystawionej.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, dnia 23 lipca 1910.

L. cz. T. IV. 14/10 (3) (10123 1—3)

Wdrożenie postepowania celem udowodnienia śmierci Stanisława Augustyna.

Stanisław Augustyn, syn Józefa i Agnieszki z Wolaków, urodzony 28 grudnia 1878 w Rzędzianowicach, wyemigrował w roku 1903 do Ameryki i tu w Nowym Yorku miał umrzeć w dniu 15 stycznia 1905, a fakt śmierci stwierdzają świadkowie Józef Surowiec, Michał Surowiec i Bronisława Adamczykowa.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Stanisław Augustyn zmarł, przeto na prośbę jego matki Agnieszki 1-o Augustynowej; 2-o Błaszkowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora pana adw. dr. Alojzego Malawskiego aż do dnia 1 marca 1911 r. o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, 13 sierpnia 1910.

L. cz. T. II. 8/10 (1) (10190 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jana Klominka w Pradze celem umorzenia zaginionych mu 2 weksli, a to weksel z daty Sniatyn 5 września 1895 wystawionego i żyrowanego przez podającego, a zaakceptowanego przez dr. Władysława Żurowskiego i opiewającego na kwotę 130 złr. 81 ct., oraz weksla z daty Trzcinica 5 grudnia 1894 przez podającego żyrowanego i wystawionego a zaakceptowanego przez Władysława Żurowskiego i na kwotę 125 złr. 98 ct. opiewającego, wdraża się postępowanie amortyzacyjne.

Dzierżyciela owych dwóch weksli wzywa się, aby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, zgłosił się i swe prawa z powyższych weksli wykazał, gdyż po bezowocnym upływie zakreślonego terminu powyższe weksle za umorzone i skutków prawnych pozbawione uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Jasło, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. T. 69/10 (1) (10109 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izaaka Hochwalda wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na 1800 kor. opiewającego, zaopatrzonego podpisami Beili vel Betti Engelstein jako akceptantki i wnioskodawcy Izaka Hochwalda jako wystawcy i żyranta bez daty płatności i wystawienia.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 23 lipca 1910.

L. cz. Nc. IV. 246/10 (4) (10125 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mikołaja Hamajdy, podurzędnika pocztowego w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego wydanego przez Towarzystwo imienia Gizeli we Wiedniu od policy asekuracyjnej Nr. 110 090.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, ażeby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. T. 60/10 (2) (10107 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stanisława Gabryela Żeleńskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch kwitów zastawniczych c. k. uprzyw. Banku hip. filia w Krakowie Nr. 16.288 i 16.289 a mianowicie:

I. Nr. 16.288 na kwotę 850 kor. opiewający, którym potwierdzono zastaw 2 losów z r. 1864 (Ser. 1867/81 na 100 fl. i Serya 1292/82 na 50 fl.) oraz 7 sztuk losów tureckich (Nr. 454 844, 569 149, 578.575, 582 200, 587.085, 553.052, 550.855) i

II. Nr. 16.289 na kwotę 600 kor. opiewający, którym potwierdzono zastaw 1 losu austr. kredyt. Nr. 3520/27 i 1 losu wiedeńsk. kom. Nr. 2852/36 będące własnością Stanisława Gabryela Żeleńskiego w Krakowie.

Posiadacza powyższych kwitów zastawniczych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 14 lipca 1910.

Ч. сп. Т. 43/10 (2) (10103 1—3)

Введене поступованя амортизацийного.

На внесок п. Оксани з Цукровских Масякової вводить ся поступоване в цїли амортизациї загубленої мнимо вкладкової книжочки щадничої „Народної Торговлї" у Львові, товариства зареєстроване з обмеженою порукою Nr. 3242 на 1749 кор. 48 сот. і на назвиско п. Оксани з Цурковских Масякової звучачу.

Посїдача повисшої книжочки вкладкової взиваємо проте, щоби зголосив ся з своїми правами протягом 6 місяцїв від дня послїдного оголошеня в дневнику „Gazeta Lwowska" позаяк в противнім случаю по уплииві назначеного висше часу за неістнуючу зістане узнана.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, В. VII.

Львів, 18 мая 1910.

Spadki.

L. cz. A. XVIII. 266/10 4/7 (10061 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy Sek. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 16 maja 1910 we Lwowie zmarła Ludmiła z Obniskich Wiśniewska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Teofil Więcław, adw. krajowy we Lwowie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 28 lipca 1910.

L. cz. A. IX. 533/8 (21) (10026 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu O. IX. ogłasza, że dnia 28 września 1908 w Ostrowie zmarła Jaryna z Góralczuków Kaczkowska pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowiła dziedziczkę Annę Jaskółkę.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowych spadkobierców a to Ignacego, Wasyla, Hrynka i Józefa Czorniaków nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Jakimiszynem ustanowionym dla nieobecnych, (który się oświadczy, czy przyjmuje spadek z uwzględnieniem lub bez uwzględnienia kodycyla).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 27 maja 1910.

L. cz. A. XI. 454/8 (5) (10021 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że dnia 27 czerwca 1908 w Pobereżu zmarła Anastazya Kaban, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowiła dziedzicami Piotra i Ołeksę Kabanów s. Iwana.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu tychże nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Wiszniewskim ustanowiony dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, dnia 2 kwietnia 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 960/10 Pojed. I. 68 (9944)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Skorodyńce.

Brzmienie firmy: Józef Rosenbaum handel lasami w Skorodyńcach, po niemiecku: Josef Rosenkranz, Waldhändler, Skorodyńce.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 1 lipca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 29 czerwca 1910.

L. cz. Firm. 330 II. 852 (9938)

Edykt.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru II. 852 wykreślono:

Siedziba firmy: Sędziszów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo dla wspólnego kredytu w Sędziszowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Rozwiązane na skutek uchwały walnego zgromadzenia z dnia 24 czerwca 1908.

Data wpisu: 13 sierpnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 13 sierpnia 1910.

Ч. сп. Фірм. 775 Стов. II. 258 (10098)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Белз.

Фірма звучить: „Народний Дом“ въ Белзѣ, общество зареєстроване з обмеженою порукою.

Зміна фірми на: „Народний Дім“ в Белзі стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Зміна статуту: на загальних зборах дня 20 грудня 1909 ухвалено зміну §§ 1—41 дотеперішних статутів на всі параґрафи статутів долучених до протокола з тих загальних зборів.

Члени дирекциї вибрані: заступником директора вибрано Василя Гоцу, урядника „Народного Дому“ в Белзі.

Дата впису: 8 серпня 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 17 липня 1910.

Ч. сп. Фірм. 237/10 Стов. I. 395 (10117)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Борщів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Борщеві, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: О. Емануїл Подлїсецкий і Стах Задорожний.

Члени дирекциї вибрані зістали: О. Александер Гвоздецкий, парох місцевий, яко настоятель заряду, Теодор Борис, яко заступник настоятеля заряду і Петро Жовтюх, яко член заряду.

Дата впису: 3 серпня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 1 серпня 1910.

Ч. сп. Фірм. 219/10 Стов. II. 1063 (10113)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарчого.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарчих.

Осідок стоваришеня: Псари.

Фірма звучить: „Селяньский Банк“, господарско-кредитове стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою в Псарах.

Дата статуту: 25 червня 1910.

Предмет підприємства: Куповати, наймати ґрунти, будинки, уряджувати склади з нарядів господарских, провадити торговлю потрібну для домашного та рільничого господарства, приймати капітали до обороту за опроцентованем, уділяти своїм членам позичок на піднесене господарства або промислу.

Час єствованя: необмежений.

Дирекция: Яким Ґинега. яко справник, Михайло Горинь, яко касиер і Іван Орштуляк, яко книговодець.

Підпис фірми (F. Z.): Під фірмою стоваришеня будуть уміщені підписи двох членів управи.

Оголошеня уміщувані будуть на призначеній на се таблици на льокали сто варишеня або в однім з львівских часописий.

Уділи членів: Оден уділ виносить 10 корон, котрий можна вплатити місячними ратами по 1 кор.

Відвічальність: необмежена.

Дата впису: 24 липня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 23 липня 1910.

Ч. сп. Фірм. 825 Стов. IV. 101 (10221)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарчого.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарчих.

Місцем осідости: Ульвівок.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Ульвівку, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 3 червня 1910.

Предмет підприємства: старатись о материяльне і моральне піднесене членів через:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности ціли і по мірі фондів позички потрібної в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Заряд складаєсь з настоятеля, его заступника і пятьох членів, вибираних загальними зборами з поміж членів на 4 роки, загальні збори 10 цвітня 1910 вибрали: 1. О. Зенобія Флюнта, сотрудника в Ульвівку, настоятелем заряду, 2. Людвика Кісілевича, учителя в Ульвівку, заступником настоятеля заряду, 3. Андрія Кокошень, господаря в Ульвівку, 4. Мартина Федашко, господаря в Ульвівку, 5. Теодора Саґаньского, господаря в Ульвівку, 6. Андрія Томашевского, господаря в Городиновичах, 7. Онуфрія Гладинюка, господаря в Теляжи, членами заряду.

Підпис фірми доконуєсь так, що під печаткою фірми підписують ся настоятель заряду, або его заступник і оден член заряду.

Оголошеня відбувають ся через виставлене на таблици перед льокалем спілки.

Уділ членьский виносить 10 корон, може бути вплачений піврічними ратами по 1 кор.

Одвічальність членів: необмежена.

Дата впису: 3 серпня 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 17 липня 1910.

Ч. сп. Фірм. 984 Стов. IV. 107 (10100)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Янів коло Львова.

Фірма звучить: Повітове Товариство господарско-кредитове „Руский Народний Дім“ в Янові коло Львова, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: Янів 18 червня 1910.

Предмет підприємства: сполучене господарских сил своїх членів для їх добробиту.

В тої цїли буде товаристо:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших земленлодів для своїх членів та в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

д) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок для піднесеня їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з 3 членів вибираних через Надзираючу Раду на протяг 3 лїт; на перше трох лїте вибрані зістали: Михайло Червіньский, властитель реальности в Янові, Ілля Кушнір, господар в Залїсю, Іван Веляник, емер. вахмайстер жандармерії в Янові.

Підпис фірми: під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів дирекциї.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня або в однім з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів: 10 корон.

Відвічальність: солїдарна цїлим майном члена.

Дата впису: 3 серпня 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 17 липня 1910.

Kuratele.

L. cz. L. 13/10 P. 89/10 (9988 3—3)

Za marnotrawcę uznano Tomasza Podrazę w Łękach górnych.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Krupę w Łękach górnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pilzno, dnia 11 sierpnia 1910.

L. 2/10 (14) (9973)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Zakliczynie O. I. ustanawia pana Franciszka Wieczorka c. k. egzekutora podatkowego w Tarnobrzegu kuratorem dla swej umysłowo chorej żony Katarzyny Wieczorek.

Zakliczyn, dnia 6 sierpnia 1910.

L. cz. P. 128/10 (8) (10057)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Czyrskiego syna Jana w Górach Stryjowieckich.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Czyrskiego Czyrskiego w Górach Stryjowieckich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, dnia 29 maja 1910.

L. cz. L. III. 8/10 (10134)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Wasyla Honczaru w Kwiatoniu.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Pyrcza w Kwiatoniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 8 lipca 1910.

L. cz. P. V. 279/9 (9) (10161)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Fedka Danczyszyna w Gołogórkach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Bołubasza w Gołogórkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Złoczów, dnia 6 września 1910.

L. cz. L. P. 2/10 (8) (9989)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Jędrusiaka w Ujeznie.

Kuratorem jego ustanowiono Walentego Kornaka w Ujeznie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, dnia 1 czerwca 1910.

L. cz. P. XI. 68/10 (8) (10022)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Konstantyna Bałasiewicza w Majdanie.

Kuratorem jego ustanowiono ks. Józefa Bałasiewicza w Majdanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, dnia 21 marca 1910.

L. cz. P. 58/10 (7) (10037)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Matwija Fedczyszyna w Romanówce.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Kułyka w Romanówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 10 czerwca 1910.

L. cz. P. 65/10 (3) (10038)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Maryę Borodajko w Laskowcach.

Kuratorem jej ustanowiono Stefana Borodajkę w Laskowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 20 czerwca 1910.

L. cz. P. V. 39/10 (3) (10055)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Pawluk Michała w Kniażu.

Kuratorem jej ustanowiono Dmytra Pawluka Michała w Kniażu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sniatyn, dnia 25 marca 1910.

L. cz. P. 127/10 (7) (10056)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Onufrego Brodeckiego w Szyłach.

Kuratorem jego ustanowiono Sylwestra Brodeckiego w Szyłach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, dnia 29 maja 1910.

L. cz. L. 9/10 (6) (10046)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Kiryłę Hulowskiego w Hniliczkach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Jaworskiego w Hniliczkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 6 sierpnia 1910.

L. cz. L. 8/10 (10075)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Franciszka Ząbka w Libiążu małym.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Staszczyka w Libiążu małym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chrzanów, dnia 4 sierpnia 1910.

L. z. L. 12/9 (13) (10088)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Wojciecha Kubieńca w Lachowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Dyducha w Lachowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sucha, dnia 20 sierpnia 1910.

L. cz. L. 4/10 (5) (10058)

Za chorego na umyśle uznano Antoniego Seńczaka z Swiątkowy.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Chomika z Swiątkowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Żmigród, 30 lipca 1910.

L. cz. P. III. 90/10 (10129)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jurka Bodnar w Słobódce turyleckiej.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Szymków w Słobódce turyleckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 7 maja 1910.

L. cz. P. 198/10 (2) (10170)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Goraja w Dzikowie star.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Ozimka, gospodarza w Dzikowie star.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lubaczów, dnia 30 czerwca 1910.

L. cz. P. 81/10 (4) (10178)

Za marnotrawną uznano Maryannę z Jeleniów Noskową w Grabiu.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Piernika w Grabiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wieliczka, dnia 29 kwietnia 1910.

L. cz. P. VI. 138/10 (9) (10248 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Kornela Komornickiego we Lwowie.

Kuratorem jego ustanowiono adw. dr. Stanisława Zagórskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1910.

L. cz. P. VI. 151/6 (60) (10249 1—3)

Edykt.

Ustanowiona nad p. Maryą Krasnolipską kuratela została uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy, Sek. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. P. 99/10 (10179 1—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Andrija Jurowicza z Włodzimierzec.

Kuratorem jego ustanowiono Maksyma Hyszpila z Włodzimierzec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 29 czerwca 1910.

L. cz. P. 69/10 (10180 1—3)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Chrystynę Kopijka z Pobereża.

Kuratorem jej ustanowiono Semka Kopijkę z Pobereża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 10 maja 1910.

L. cz. L. 6/10 (4) (10171 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Fannę Hirschtritt w Młynowie ad Smarzów.

Kuratorem jej ustanowiono Jakóba Hirschtritta gorzelnika w Młynowie ad Smarzów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 29 lipca 1910.

L. cz. L. XI. 19/9 (8) (9902)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uchwałą z dnia 1 lipca 1910 L. cz. Nc. IV. 664/10 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Ilkiem Prokopcem w Kosienicach z powodu stwierdzonego przez sąd marnotrawstwa, a kuratorem ustanawia Wasyla Koczubaja w Kosienicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Przemyśl, dnia 4 lipca 1910.

L. cz. P. 63/10 (7) (10177)

Za marnotrawcę uznano Jana Kanię syna Jakóba w Bieńkowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Machnę w Nowej wsi ad Dobczyce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wieliczka, dnia 25 kwietnia 1910.

L. cz. P. 117/10 (2) (10169)

Edykt.

Za głuchoniemego uznano Jurka Szkirieka Ołeksy w Hołowach.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Dronieka Dmytra w Hołowach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 25 lipca 1910.

L. cz. L. XVIII. 9/9 (14) (10227)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Tomasza Targosza w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Popiela w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVIII.

Kraków, dnia 21 czerwca 1910.

L. cz. L. 8/10 (4) (10234)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Naście Krewko w Lubieniach.

Kuratorem jej ustanowiono Hawryszka Krywka w Lubieniach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krakowiec, dnia 1 sierpnia 1910.

L. cz. L. IV. 22/9 (6) (10128)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Bagińskiego w Szerszeniowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Walawskiego syna Jaśka w Szerszeniowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, dnia 28 maja 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·32	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10 10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·53	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6 35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	7·41	ze Stryja.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi. Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·00	z Sokala.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9 30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·50	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g	Pociąg osob. odch. o g	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·04	do Krakowa.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Korosmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6 20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·15	do Stryja.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·30	do Sokala.
—	2·52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
3·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
3·15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5·41	do Mszany.
—	5·59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
6·55	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·36	do Ickan, Czortkowa, Körösmszö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Podwołoczysk.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·17	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	7·26	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·13	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Winnik tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·33	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.
—	10·54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·53 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·40 wieczór.

Z Winnik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 8·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·35 po południu.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·15 po południu.

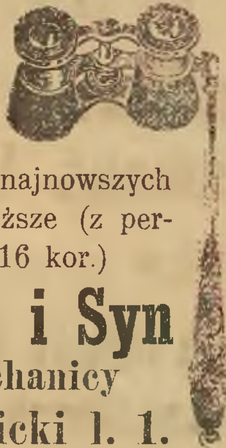
UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Szuter z rzeki Stryj do dróg i robót betonowych, jakotez rury betonowe
dostarcza firma
F. MERSTALLINGER, Chodorów.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Ostatnie nowości.
Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)
Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

Ogłoszenie.

W myśl §§ 27, 28 i 30 statutu odbędzie się we czwartek dnia 29-go września b. r. o godzinie 7 wieczorem w lokalu stowarzyszenia
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
z następującym porządkiem dziennym:
1. Zmiana statutu.
2. Wybór dyrekcyi, rady nadzorczej i komisyi rewizyjnej.

Ludowa Kasa zaliczkowa w Brodach,
stow. zarej. z ogran. poręką,
P. M. Andermann. Peretz Chajes.

DOM
spedycyjny i komisowy.
Przedsiębiorstwo przewożenia i transportu mebli.
Zakład przechowania mebli.

Caro i Jellinek
Spółka z ogran. poręką,
Lwów, ul. Kościuszki 22.
Adres dla telegramów: CAROLINEK, Lwów.

Przeprowadzki miejsco.
Spedycya, oclie i dowóz wszelkich zesyłek kolejowy.
Opakowanie ebli.
Nr. telefonu 14.

Wysiewki
z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.



M. MAREK
Lwów, Sykstuska 29.
Telefon 2131/II.
Pierwszorzędny Zakład krawiecki.
Dostarcza dla najwybredniejszych Panów ubrania w abonamencie od kor. 10· miesięcznie.
Na prowincyę wysyłam przykrawacza z kolekcyą materyałów celem przyjmowania zamówień na futra i wykwintną garderobę dla Panów. — Zgłoszenia proszę nadsyłać odwrotnie.
Prospekta wysyłam gratis i franco.

Biuro Niemczynowskiej Lwów, pl. Akademicki 3 poleca wszelkie siły nauczycielskie, bony Polki, cudzoziemki, oficyalistów gospodarczych, służbę wszelką.

Realność w Lewandówce
(zaraz za mostem kolejowym)
składająca się z dwóch dużych domów i ogrodu jest do sprzedania po przystępnej cenie. Bliższa wiadomość u p. W. Kulasia ul. Czarnieckiego 12 (drukarnia).

Dokładną naprawę boni
uskuteczna najtaniej
B. Jankowski Lwów, Czarnieckiego 2.

Lwów, ul. Hetmańska 1.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

DRZEWKA OWOCOWE!
Pierwsza krajowa wzorowo prowadzona szkółka drzew i krzewów owocowch i ozdobnych poleca do sadzenia jesiennego:
jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie, brzoskwinie, morele, agrest, maliny, porzeczki, truskawki i t. p.
Haarlemskie cebulki kwiatowe: Hyacenty, tulipany, narcyzy, hiacety, krokusy, irysy i t. p. do hodowli w wazonikach i w gruncie.
Cennik każdemu wysyłam darmo i opłatnie!
E. FREEGE, Kraków.

Komplety
„Bluszczu“
z I. kwartału 1910
są do nabycia
w Głównej Ekspedycyi Lwów, Pasaż Hausmana 9.

LOTERYA
POWSZECHNEJ WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ
na dochód Galeryi Miejskiej we Lwowie
ciągnienie 12 listopada 1910
we Lwowie.

Losów 150.000. **Cena losu 1 kor.**

Wygranych 400 wartości 35.000 kor.

3 Główne wygrane wartości 20.000 kor.

Wygrane w dziełach sztuki pierwszorzędnej wartości
(nie mogą być zamienione na gotówkę).

Losy do nabycia w domach bankowych i trafikach w całym kraju.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.